

12.06.2026 r.



#451

TRANSKRYPT ODCINKA

WWDC 2026 – o czym nie powiedziano?

[Pancernik.eu](#) – który doposaży Cię w odpowiedni zapas ochrony i energii dla Twoich urządzeń w te wakacje. Z kodem „pancernebochemunie” stałe 12% zniżki na cały koszyk. A w odcinku czeka na Was konkurs!

[iDream.pl](#) – gdzie nowe produkty Apple, czekają na Was niezwłocznie, jak to tylko możliwe – tuż po premierach Apple.

[MUZYKA]

Tu Krzysztof Kołacz, a ty słuchasz właśnie podcastu, „Bo czemu nie?”. Usłyszysz w nim o technologiach, które nas otaczają i nas w tych technologiach zanurzonych. Sprawdzam, pytam i podpowiadam jak korzystać z nich tak, aby to one służyły nam, a nie my im.

Proszę, zostaw opinię na [Apple Podcasts](#) lub na [Spotify](#). Twój głos ma znaczenie!

Zaczynamy.

[MUZYKA CICHNIE]

[KRZYSZTOF] Czołem Mo i Drodzy! Równy rok. Tak, jak co roku — jak to u mnie, na spokojnie — tym razem również nie ma pierwszych wrażeń, nie było od razu po konferencji odcinka, ale za to przychodzę naprawdę z dużą bombą i to nie sam — ale o tym za momentem.

Przychodzę oczywiście, żeby po pierwsze poinformować Was, że polska Siri w części będzie działać, a właściwie to już działa na pierwszej becie. Po drugie, żeby powiedzieć, że nie tylko ona jest nowością po tym WWDC, bo oglądając sesje deweloperskie i zapoznając się z dokumentacją Apple naliczyłem ponad 500 nowości — takich widocznych gołym okiem — o nich dzisiaj będzie. W samym Safari, dla przykładu jako przeglądarka, jest ponad 1000 poprawek błędów

— chwalenie się tym jest absurdalne z kilku względów, do tego sobie dojdziemy. W każdym razie nie jestem tu dziś sam.

Zanim przedstawię mojego dzisiejszego gościa, to przypominam, że wszelkie linki do osób, rzeczy i innych spraw, które w tym odcinku padną, znajdziecie w jego opisie oraz pod adresem boczemunie.pl/451. Tam także namiary na mój [newsletter](#) okołotechnologiczny, który niezmiennie wysyłam o poranku w każdą sobotę. Sprawdź — być może to coś dla Ciebie.

W okolicach czerwca co roku, oprócz samego WWDC i wszelkiej maści plotek z nim związanych, ma miejsce jeszcze kilka wydarzeń — a raczej ogłoszeń apple'owych. Myślę więc, że warto się do nich odnieść, krótko bardzo.

Pierwsze — Apple przedstawiło zwycięzców konkursu Apple Design Awards 2026. Tutaj akcent polski: Cyberpunk 2077 Ultimate Edition to gra wyróżniona za wysoką ambicją wizualną — tak pięknie Apple napisało w komunikacie prasowym — i oczywiście za kwestie związane z wydajnością na układach Apple Silicon, na Macu, w tym za funkcję związaną z Metal. Odnotowuję, bo to jest aspekt polski. A moją uwagę najbardziej zwróciła aplikacja Grug — G-R-U-G. Jak zobaczycie jej ikonę, to będziecie wiedzieć, dlaczego wzbudza moją ciekawość, bo jej design jest taki, jakby to sześciolatek rysował — i właśnie za to została nagrodzona. To też pokazuje, że Apple odchodzi trochę od narracji, przynajmniej oceniając deweloperów, że liczy się tylko pixel perfect. Liczy się przede wszystkim pomysł. Grug to sposób na odkrywanie i przyswajanie codziennych mądrości — takich rzeczy związanych z mindfulness, motywacją, inspiracją — właśnie w takiej pisanej, rysowanej formie, trochę jakby to pięciolatek bazgrał. Doceniam takie akcenty — że wyróżniani są też deweloperzy niekoniecznie ci najwięksi, bo dla nich to jest ogromny booster w karierze i przede wszystkim dowód, że nie poszli za głównym nurtem i nie zrobili kolejnej aplikacji do fitnessu czy do listy zadań, tylko coś innego. A jak jeszcze jest to związane z mindfulness, tym bardziej doceniam.

I drugi temat krótko: ekosystem App Store'a wygenerował 1,4 biliona dolarów w 2025 roku — 90% bez prowizji do Apple, tak się tu chwali. To oczywiście zależy, jak kto liczy. Ten coroczny raport ekonomistów Analysis Group dobitnie pokazuje przede wszystkim siłę bezpieczeństwa w całym ekosystemie giganta z Cupertino. Ale właśnie — zależy jak, kto i gdzie poda, bo kilka dni po opublikowaniu tego raportu pojawił się inny, który jednocześnie pokazuje, że pewien bank ze wschodu objęty amerykańskimi sankcjami przemycił swoją aplikację bankową do App Store,

maskując ją jako stoper Pomodoro o nazwie Sirius. No i wpadkę od razu odkryły systemy Apple — znaczy, od razu kiedy ludzie powiedzieli Apple'owi, że tak jest. Ona jest jeszcze na pierwszym miejscu w App Store — no i ją zdjęli. Ale to też pokazuje, żeby nie traktować tych komunikatów zero-jedynkowo. Tak, tutaj jest bastion bezpieczeństwa — ale każdy bastion jest do złamania, nawet ten apple'owy. Podaję, bo akurat ten drugi news się pojawił i pokazuje, że warto być tutaj czujnym.

No dobra, zakładam, że zostaniecie do końca ze mną — z nami — bo zaraz przedstawiam mojego gościa, więc warto. Tym bardziej że mamy konkurs dla Was. A na dodatkową zachętę, Moi Drodzy, wspomnę tylko, że dzisiejszy odcinek powstał przy współpracy z Pancernikiem, który tutaj sprowadził mi też Bartka — zaraz go usłyszycie.

Moi Drodzy, mamy dla Was konkurs. Zostanie wyłonionych pięciu zwycięzców, nagrodą dla każdego jest jedna książka pod tytułem „Apple w Chinach. Jak najwspanialsza firma na świecie dała się złapać w chińską pułapkę” — wydana w Polsce przez wydawnictwo Prześwity. Ja po jej lekturze — bo to jest bardzo gruba książka, duża w oryginale po angielsku — nie miałem wątpliwości, że jest to obowiązkowa pozycja dla każdego, bo ten geopolityczny aspekt w ocenie Big Techów, zwłaszcza Apple'a, warto znać. Nagrodą dodatkową dla jednej osoby — tej, która najszybciej wypełni formularz odpowiedzi i będą one w 100% poprawne — będzie boks niespodzianka: pudełko z akcesoriami od Pancernika, które oczywiście wspólnie ze mną wybierze. Regulamin konkursu podlinkowałem w opisie tego odcinka. Jak można wygrać te nagrody i gdzie jest formularz? Musicie spokojnie posłuchać całego odcinka — to się dowiecie. Zachęcam, bo nagrody naprawdę zacne.

A dziś jest ze mną, po latach chciałoby się powiedzieć, ponownie Bartek Zawisza — nie antyfan. Czołem, Bartek!

[BARTEK] Dzień dobry. Witam wszystkich serdecznie — wszystkich widzów, Słuchaczy, Krzyska. Krzysiu, po latach — powiedz mi, ile to lat minęło? Dwa? Trzy?

[KRZYSZTOF] Bałem się, że zadasz to pytanie — nie policzyłem, ale założmy, że około trzech. Myślę, że coś...

[BARTEK] Niesamowicie ten czas leci, ale tak jak nawiązałem na samym początku do tego WWDC, że co roku jest — minął kolejny rok i mamy WWDC. Niesamowicie szybko, a z wiekiem jest to coraz bardziej odczuwalne. Ale bardzo się cieszę, że po latach znowu mam możliwość z Tobą porozmawiania. My staramy się być na łączach, czasami rozmawiamy sporadycznie ze sobą od lat, więc ja już się szykowałem, że prędzej czy później będę chciał poprowadzić rozmowę z osobą równie zajaraną — mam wrażenie, że nawet bardziej niż ja — tą konferencją poświęconą deweloperom. Mam nadzieję, że wspólnymi siłami przejdziemy przez ten cały segment i dowieziemy, żeby każdy z Twoich Słuchaczy był usatysfakcjonowany.

[KRZYSZTOF] Ja też Bartka chciałem bardzo w tym odcinku — w tym roku — z jednego powodu, a mianowicie potrzebuję też takiego kontrapunktu do, po pierwsze, mojej zajawki, która jest bardzo głęboka w kontekście np. oglądania sesji deweloperskich — bo chyba zaryzykuję stwierdzenie, że jestem jedynym twórcą w Polsce, który naprawdę wypuszcza ten odcinek jako ostatni w tym tygodniu WWDC, za to jest on zawsze kobyłą. A z drugiej strony kontrapunktu do być może czasami mojego zbyt detalicznego spojrzenia na całą sprawę. Myślę, Bartek, że Ty tutaj będziesz takim fajnym kontrastem do mojej zajawki. Ja też lubię DubDub spośród wszystkich konferencji Apple w ciągu roku najbardziej — w sensie po prostu uważam, że sprzęt ma jakąś wyporność, jesteśmy już przy granicy tego, co potrafi Apple Silicon, widzimy jak długo trwa wsparcie. Nadal choćby MacBook Air z M1 dostaje macOS Golden Gate, o którym dzisiaj będziemy rozmawiać.

[BARTEK] Ale z Apple Watchami bywa różnie.

[KRZYSZTOF] To prawda. Natomiast wiesz, o co mi chodzi — ta wyporność już powoli jest wyeksplorowana. Więc wydaje mi się, że właśnie to, co w tych systemach będzie w najbliższych latach siedzieć i jeszcze bardziej spajać ten ekosystem, jest po prostu najciekawsze, mówiąc zupełnie wprost. Bo ja nie mam problemu z używaniem iPhone'a przez parę lat czy niezmienniem MacBooksa przez parę lat — Ty zresztą też. A systemy mnie zawsze jarały.

[BARTEK] Powiem Ci, Krzysiu, że patrząc z perspektywy ostatnich lat, na to, jak jesteśmy przyzwyczajeni do kolejnych hardware'ów wypuszczanych przez Apple, ja faktycznie — może nie tak szczegółowo jak Ty, ale bezapelacyjnie — uważam, że WWDC jest dla mnie konferencją ciekawszą, mimo że deweloperem nie jestem. Z perspektywy średniozaawansowanego użytkownika i twórcy internetowego

uważam ten czerwcowy element Apple'a za bardzo ciekawy i ciekawszy — może nie od tej wrześniowej konferencji, o której też za parę miesięcy na pewno sobie wspólnie porozmawiamy — ale w ostatnich latach te standardowe iPhone'y, te klasyczne smartfony, to już mogło trochę... Jednak wraz z wprowadzeniem iOS 26 i w tym roku iOS 27 — który dla mnie jest trochę takim 26.6 — to ja muszę powiedzieć już teraz z perspektywy osoby, która zainstalowała pierwszą betę developerską: pod względem stabilności tej pierwszej bety to petarda. Jestem w ciężkim szoku. Wiadomo, wiele rzeczy nie działa — normalne, o tym podejrzewam, że też będziesz niejednokrotnie mówić. Wiele elementów nie działa jeszcze na ten moment w Unii Europejskiej, natomiast z perspektywy czasu mają działać. Ale jeżeli chodzi o samą stabilność, szybkość działania i tak jak Apple mówiło na konferencji — „50% szybciej”, „70%”, „5 razy szybciej”, „3 razy szybciej” — jest szybciej, na pierwszej becie. Słowem końca mojej wypowiedzi: uważam, że jest to najlepsza pierwsza beta, jaka się pojawiła od momentu tej nieszczęsnej pierwszej bety iOS 7. Od tamtej pory — to jest najlepsza beta. Jestem w bardzo pozytywnym szoku.

[KRZYSZTOF] I nie jesteś w tym osobny, bo to, co też wyróżnia WWDC od tych wrześniowych eventów, to perspektywa osób, które są tam na miejscu. Mam na myśli głównie deweloperów — i media też, ale deweloperów przede wszystkim — bo oni jeżeli są tam zapraszani albo mogą pojawić się w Apple Parku, bo wygrali loterię chociażby, to doceniają przede wszystkim relacje z innymi deweloperami. W tych kuluarach ma szansę zadziać się to, co przy premierze iPhone'a zadziać się nie ma prawa, bo tam jest po prostu nowy produkt, kropka, i tu się historia kończy. I właśnie dlatego jak sobie na X zobaczymy, to ilość tych insajtów z wewnątrz — ktoś zainstalował, ktoś od razu na miejscu testował, ktoś dopytał jakiegoś dewelopera third party, hej a jak wykorzystasz to, co zrobili na scenie, i już jakiś pomysł się urodził — to są takie rzeczy, które są papierkiem lakmusowym, dlaczego WWDC jest takie ważne. Ja mega to oceniam i faktycznie tych głosów, że ta beta jest tak turbostabilna, nie brakuje.

Dobra, to się też przekłada na tych ponad 500 nowości, które gdzieś tam sobie wynalazłem i policzyłem — natomiast 250 już samo Apple wylistowało, chyba wczoraj podali oficjalną listę, i zaznaczyło, że to są kluczowe nowości. Wiadomo, zmiana położenia przycisku dla nich może być kluczowa, dla nas może być to kosmetyka — ale wszystko to do kupy zebrane przekłada się prawdopodobnie też na to, że wszyscy są tą pierwszą betą zachwyceni pod kątem stabilności. Bo tego

chyba oczekiwaliśmy, ile to było tych głosów, że to będzie jak Snow Leopard — no i chyba dowieźli.

[BARTEK] Tak, wiesz co, ja zawsze miałem problem w betach — może nie zawsze, ale w większości w ostatnich latach — związany nie tyle ze stabilnością i respringsami, a raczej z żywotnością działania i kondycją baterii. Ja naprzemiennie mam jeszcze iPhone'a 16 Pro, ale korzystam z iPhone'a 17 Pro ze Stanów Zjednoczonych — tam ogniwo jest trochę większe. Faktycznie w zeszłym roku robiłem testy porównawcze i ten iPhone działa dłużej, w związku z tym, że to jest wersja tylko eSIM. Nie widzę żadnej różnicy względem ostatniej oficjalnej wersji iOS 26, chyba .5, pod względem działania baterii. Ta bateria tutaj naprawdę dowozi. Już pomijam fakt stabilności — działanie na jednym cyklu ładowania jest naprawdę rewelacyjne. Jestem bardzo pozytywny. Nawet teraz, kiedy rozmawiamy, korzystam z telefonu z zainstalowanym iOS 27. Wow — ta stabilność.

[KRZYSZTOF] FaceTime działa.

[BARTEK] FaceTime działa. Jestem bardzo pozytywnie zaskoczony tym, jak to zostało dowiezione w pierwszej becie. Bo ja rozumiem, że już pod koniec sierpnia, na początku września, kiedy będą wychodzić ostatnie bety, kiedy bety publiczne pojawią się w lipcu — to wtedy już działa okej. Ale że pierwsza beta działa tak dobrze, to jeżeli nic nie skopią, w co szczerze wątpię, to we wrześniu wielu użytkowników dostanie naprawdę mega dowieziony system na telefony. Ale też powiem to o iPadOS — ja z iPada M1 korzystam. Ten iPad dostał nowe życie. Wiadomo, M1 to już cztero-pięcioletni sprzęt, powoli zabieram się do wymiany na M5, ale może jeszcze do przyszłego roku jakoś dowie ta M1. Ta M1 działa lepiej niż na ostatniej wersji iPadOS 26.5. Wow, jedno wielkie wow.

[KRZYSZTOF] Tak czy owak, zachęcamy, żeby do przynajmniej bety publicznej poczekać, a już na pewno nie instalować teraz na głównym telefonie produkcyjnym. Bo pamiętajcie, że aplikacje bankowe, nawet jeżeli Bartkowi działają czy mnie by działały, Wam mogą nie działać — i to jest naprawdę kluczowy aspekt bezpieczeństwa. Czekać spokojnie i dwa razy się zastanówcie, czy naprawdę na produkcyjnym telefonie warto. A już na Macu to zwłaszcza.

Dobra, przejdziemy sobie segmentami, tak jak oni przechodzili przez tę konferencję, dokładając oczywiście moją wiedzę z sesji Developer Peek. I o ile na samej

konferencji tym razem nie mieliśmy przejścia przez każdy system i każdą nowość z osobna...

[BARTEK] Wszystko razem, jako całość.

[KRZYSZTOF] Żebyśmy mogli omówić najważniejsze rzeczy per system — przynajmniej te warte omówienia. Prędkość tego odcinka będzie wystarczająco duża, więc nie musicie go przyspieszać. Startujemy.

Jeżeli chodzi o otwarcie konferencji, to pożegnanie kultowego „Good morning” Tima Cooka — bo to jego ostatnie — Ternus i nowa era. Przynajmniej tak się zapowiada. No co stało, też już w stylu Apple'owym przedstawione wcześniej w ich mediach społecznościowych, zwłaszcza na tym nowym kanale Hello Apple. Fajne — wykorzystali postacie z Apple TV, które mu tam miały sugerować, jak ma mówić to „Good morning”. Bardzo ciekawie znowu uszyty marketing. „Only Apple can do it”, chciałoby się powiedzieć. Jakby do tego już nas przyzwyczaili — wszystkie te konferencje są jak filmy z Hollywood, tak reżyserowane. Więc nie że chwale ich za każdym razem za to samo, ale faktycznie trzeba im oddać, że to najładniejsze konferencje technologiczne w całej branży. I tym razem było tak samo.

Choć szczerze — i ludzie chodzący po Apple Parku, i kwiatki na konferencji dla deweloperów — tu akurat ten pierwszy fragment, trochę jakby film otwarcia tego WWDC, był jednym z najslabszych w ostatniej dekadzie. W sensie były już takie filmy — nie wiem czy pamiętasz — z okazji czterdziestolecia Maca, albo gdzie pokazani byli muzycy, twórcy, kreatywni, i to wszystko się jakby wokół tego ekosystemu spajało. To było fajne, ludzkie. Tu mieliśmy kwiatki i ludzi chodzących po Apple Parku.

[BARTEK] Ale chodzi Ci o te trochę animacje poklatkowe, gdzie była mniejsza ilość klatek, te kwiatki?

[KRZYSZTOF] Tak, właśnie. Że to były tylko takie rzeczy trochę jak ze stocka.

[BARTEK] A nie było na przykład Human Stories.

[KRZYSZTOF] To było na przykład dwa lata temu. Pamiętasz, był taki film o deweloperach? Deweloper brał jeszcze starego MacBooka ze świecącym

jabłkiem, jakiś muzyk w studiu, ktoś na to kodził jakąś aplikację. Wiesz, była ta społeczność.

[BARTEK] Ale większość tych konferencji się tak zaczynała, nie? Niezależnie czy to WWDC czy wrześniowy event — pokazywali, jak Apple Watch ratuje życie, i wiele takich historii. To jest taki stały punkt zaczepny na początku każdej konferencji. Tutaj tego nie było. Faktycznie, nie zwróciłem na to uwagi, ale tak, zgadza się. A ja już do tego byłem przyzwyczajony.

[KRZYSZTOF] Zobaczysz tyle set deweloperów z całego świata — i nie ma tego human touch. No, więc to tak na minus.

Co tu jeszcze z takich ciekawostek, które wyszły po konferencji — bardzo często w trakcie padało oczywiście „Hey Siri” i różne angielskie frazy — i okazało się, doczytałem, że ludzie podpytali w Apple Parku na miejscu, że dźwięk Siri był wyciszany na pasmach częstotliwości 3 kHz, 4 kHz, 5 kHz i 6 kHz, aby zapobiec przypadkowej aktywacji u kogoś oglądającego stream w domu.

[BARTEK] Only Apple can do it. Oni o takie techniczne smaczki dbają — trzeba im oddać.

[KRZYSZTOF] Było takie ładne zdanie na początku od Craiga Federighiego, że misją Apple zawsze było przekształcanie potencjału zaawansowanej technologii — cytuję — w pomocne, intuicyjne produkty dla wszystkich, co nigdy wcześniej nie było tak istotne. Ogólnie brzmi to wspaniale i jest faktycznie ważne w kontekście epoki AI. No chyba że się mieszka w Unii Europejskiej. Nie będziemy się jakoś turbo tego dziś czepiać, bo to już zrobiła cała branżunia, ale też nie będzie to odcinek, który jest tylko chwalebna laurką dla Apple'a — więc spokojnie.

[BARTEK] Właśnie, Krzysiu, ja teraz tylko małe wtrącenie. Bardzo doceniam — bo podejrzewam, że Twoi Słuchacze to wiedzą — mimo iż jesteś z tej bańki Apple'a, doceniam to, że w ostatnich latach jesteś bardzo krytyczny wobec Apple'a, a nie każdy tak potrafi. Jeżeli coś Ci nie pyka w danym elemencie, czy to w hardwarze, w oprogramowaniu, to nie boisz się o tym powiedzieć na głos. Bardzo to doceniam i dziękuję Ci, że są jeszcze tacy twórcy jak Ty.

[KRZYSZTOF] Ja zawsze staram się mówić, żeby ta technologia służyła nam, a nie my jej — i pokazywać, jak to robić. Dla mnie ten ekosystem na to pozwala, dla

kogoś androidowy i windowsowy też będzie na to pozwalał. Tak jak powiedziałem — ja nawet światło włączam przez asystenta głosowego w domu od chyba 10 lat, więc trudno powiedzieć, że nie siedzę w tym po uszy. Ale jak mnie coś uwiera, to po prostu o tym mówię.

Dobra — Federighi w roli hippisa w Volkswagencie transporterze — absolutny sztos. Mało która firma może sobie pozwolić, żeby wiceprezesa od marketingu wpakować do ogórka, ubrać go w hippisa i zrobić z tego beka. Ale oni mają taką pozycję — po prostu.

[BARTEK] Ale właśnie o to chodzi — oni mogą, tak? To trochę jak Rockstar z nadchodzącym GTA6 w branży gamingowej. Oni mogą sobie pozwolić na wszystko, bo nie muszą patrzeć na słupki ani na wahania na giełdzie — i tak wyjdą na prostą. To już jest taka mocna pozycja na rynku.

[KRZYSZTOF] Craig zarysował trzy segmenty, które chciał omówić głównie, i to mi się podobało — że było to słynne trio, które Jobs zapoczątkował jeszcze przy premierze iPhone'a. Jakby jest coś ważnego, to zawsze są trzy główne punkty. I tutaj to było: Platform Improvements, Trust and Safety i Apple Intelligence. Fajnie, że to było zarysowane na początku, że dookoła tego wszystko będzie. Trochę też przygotowało nas, że nie będzie to system po systemie. Choć się zdziwiłem, że w ten sposób to uszyli.

[BARTEK] Ja też.

[KRZYSZTOF] Generalnie ta inwestorska narracja pod tytułem „gdzie jesteście ze swoim AI i dlaczego jesteście nigdzie?” musiała być tak zaadresowana. Oni równie dobrze mogli tę konferencję zrobić w zwykłym duchu i mieliby tam co pokazać — co pokaże ten odcinek.

[BARTEK] Musieli to zrobić tak po prostu. I nawiązując do tego jak to wyglądało za czasów Jobsa — faktycznie, zabrakło jednego „One more thing”. Rozumiem, że najpewniej zostanie to wprowadzone we wrześniu, wiadomo, przy składanym telefonie, o którym też możemy napomknąć, bo podczas konferencji też było nawiązanie — pokazano możliwość przzerwycenia ekranu i rozszerzenia go na Macu. To też daje jasny sygnał, że składany iPhone w tym roku się pojawi.

Dobra, lecimy z systemami?

[KRZYSZTOF] Tak jest. Jedziemy po kolei, czyli mamy design. Jeżeli chodzi o design — tak jak wszyscy tutaj powiedzieli, jest poprawka Liquid Glass. Apple słucha. Ja miałem odcinek z Markiem, który jest designerem i zajmuje się tym fachowo — to był odcinek z numerem 413 — i on już wtedy, rok temu, powiedział, że Krzysiek — będzie korekta Liquid Glass i wrócą do zaokrągleń w macOS. Jak powiedział, tak się stało. Marek, serdecznie się pozdrawiamy — to człowiek, który wiedział, co mówi, bo się po prostu tym zajmuje.

Dobrze, że to się stało i dobrze, że powiedzieli to ze sceny. Ktoś może powiedzieć, ej, największa firma świata mówi, że zaokrąglenia były błędne — przecież to kuriozum. Nie jest, bo ta firma ma taki wolumen użytkowników, którzy mają pietra na tym punkcie i na punkcie detali, że jak to powiedzą, to adresują to do swojej bazy klientów. Musieli to zrobić, bo ten hejt był przeogromny — ludzie po prostu znienawidzili ten Liquid Glass. Choćby nie wiem jak go bronić, zwłaszcza w okrągłych narożnikach — więc cieszę się, że publicznie się do tego przyznali i że te zmiany są, i że słuchają feedbacku. Bez względu na to, czy on dochodzi z USA czy z Europy. Ważne, że wolumen był wystarczająco duży. Więc widzicie, warto ten feedback wyrażać, warto krytykować — bo to nie jest tak, że Apple stanie okoniem i powie, że nie, wymontujemy wszystkie porty i yolo.

[BARTEK] Powiedz mi — subiektywnie, Tobie osobiście ten Liquid Glass przeszkadzał?

[KRZYSZTOF] Mnie osobiście przeszkadzał najbardziej na macOS, a na wszystkich innych urządzeniach mi się podoba.

[BARTEK] A ja wyjdę jeszcze bardziej poza szereg. Mi Liquid Glass bardzo się podobał. Nie wiem, być może to był element, który pokazywał zmiany względem wcześniejszych wersji. Ja zainstalowałem sporo bet — nie na głównym komputerze, ale np. na MacBooku — Liquid Glass jest włączony na maksa. Lubię. Przepraszam, jeżeli kogoś to urazi, ale osobiście lubię ten element designerski. Wpada mi w oko. I jak zobaczyłem tę opcję — fajnie, że ktoś nie musi tego akceptować, więc w razie czego można ustawić pasek w prawą stronę na totalne zmatowienie. Ale Liquid Glass mi osobiście bardzo się podoba.

No dobrze, lecimy do iOS-a?

[KRZYSZTOF] Jeszcze nie, jeszcze nie. Domkniemy ten design. Najważniejsze zmiany: ujednoczone paski narzędzi, kolorowe ikony paska bocznego zunifikowane na wszystkich platformach — bardzo dobrze, że tak jest. Divajdery pomiędzy oknami na górze, tam gdzie są ikonki w górnej części okien aplikacji. Paski boczne od krawędzi do krawędzi — zwłaszcza lewy sidebar na macOS, to bardzo dobry ruch. Opcjonalny stały pasek menu na iPadzie, czyli można zdecydować, czy chcemy czy nie. Nazwa aplikacji na pasku stanu w iPadOS — tak jak na Macu, znowu ujednoczenie. I żeby to było po ludzku — możliwość pokazania obramowań w systemie macOS, też ktoś może tego potrzebować. Szybsze tworzenie kont użytkowników na Macu — tych kroków, które trzeba było zrobić, jest dużo mniej. Dobrze, że jeszcze upraszczają. Fajnie.

I jeszcze smaczek z labów — wymuszona migracja do Liquid Glass dla deweloperów. Mianowicie Xcode 27 automatycznie przyjmuje nowy wygląd Liquid Glass, o ile aplikacja była pisana zgodnie z wytycznymi Apple'a. Jeżeli nie — deweloperzy dostaną termin, nie wiadomo jeszcze jaki, do którego muszą się dostosować. I będzie o to oburzenie, bo niektóre aplikacje po prostu się do tego nie nadają. Z drugiej strony rozumiem Apple'a — bo jak wchodzi składak, który musi mieć te aplikacje skalowalne, to trochę nie mają wyjścia, mając taki produkt.

[BARTEK] Powiedz mi, Krzysiu — czy mi błędnie gdzieś mignęło w internecie, że w okolicach konferencji pojawiła się informacja, że MacBooki doczekają się wsparcia dla ekranów dotykowych?

[KRZYSZTOF] Było, było. Jeżeli chodzi o potwierdzenie tego w betach — nie ma potwierdzenia. Jest potwierdzenie MacBooka Ultra.

[BARTEK] No właśnie. I ja właśnie myślę, że ten MacBook Ultra to jest urządzenie, przez które jeszcze się wstrzymuję z wymianą. Szczerze mówiąc — to mogłoby być MacBook z dotykowym ekranem. Myślę, że tak będzie. Wiesz, to mogłoby bardzo... Za mocny jest iPad teraz. Ja się boję, że taka hybryda mogłaby zabić sprzedaż jednego segmentu. Bo gdybym dostał takiego Ultra, to kosztem pozbycia się iPada kupiłbym sobie jedną dokoksowaną wersję MacBooka i miałbym iPada i MacBooka w jednym. Boję się, że Apple'owi finansowo się to nie będzie opłacać. Jedni powiedzą „wow, super”, inni „po co mi dotykowy ekran?” — ale jeżeli będziesz chciał korzystać dotykowo, to możesz. Nikt nie każe mazać palcem po ekranie, ale takie możliwości są.

[KRZYSZTOF] Idąc dalej — szybsze wchodzenie też w tryby dostępności, których ja uwielbiam, jest też nowy przewodnik po dostępności w nowym iOS-ie. Generalnie warto sobie te opcje przeklikiwać we wszystkich systemach Apple'a, bo tam można dużo fajnych rzeczy włączyć, nawet nie będąc osobą z jakąkolwiek niepełnosprawnością, żeby się lepiej użytkowało sprzętu. Na przykład ja mam włączone tak, że jak trzy razy szybko nacisnę przycisk boczny iPhone'a, obniża intensywność świecenia wszystkich diod ekranu o 50% — i wtedy po prostu nie razi mnie ekran światłem, bo tego światła jest połowę mniej. Na przykład w kinach się to mega przydaje, jak już musicie sięgnąć po telefon, czy nawet wieczorem oglądając na kanapie telewizor.

[BARTEK] To ja mam na potrójne tapnięcie ustawiony zrzut ekranu, bo często z zrzutów korzystam.

[KRZYSZTOF] No właśnie, warto sobie przeklikać. Teraz jest jeszcze prościej. Jeżeli chodzi o firmy i edukację — pewnie załoga iDreamu będzie chciała o tym nagrać odcinek, to Wam jeszcze szerzej opowiemy — ale generalnie bardzo dużo jeżeli chodzi o Apple Business i Apple School Managera jest zmian, takich które pozwolą w organizacjach na dużo więcej. Na przykład wolumenowe licencjonowanie subskrypcji w App Store, czyli te korporacyjne wdrożenia będą miały jeszcze łatwiej. Migracja danych przy zachowaniu autentykacji i łatwiejsze zarządzanie przez IT tych organizacji. Granularne sterowanie Apple Intelligence i Siri — co to znaczy?

Że w organizacji będzie można kontrolować, jak Apple Intelligence czy Siri będzie mogło działać dla konkretnego pracownika. Super sprawa. Stan zdrowia komponentów sprzętowych — nowe statusy, czyli administrator będzie miał możliwość sprawdzenia, czy coś się nie dzieje z kamerą, Face ID, Touch ID, płytą główną — bardzo, bardzo fajnie, że to dodają. Blokowanie uruchamiania binarek na macOS, czyli jeszcze większe bezpieczeństwo. Automatyczne usuwanie plików czy odinstalowywanie paczek z instalatorem — np. Zoom ma taki instalator PKG. Dużo, dużo zmian tutaj. Pewnie przyjdzie czas, żeby je szerzej omówić przy okazji back to school, ale tak — to nie jest tak, że Apple wprowadziło ujednoliconą nazwę Apple Business dla dawnego MDM-u i tyle — tam w dwustu krajach, w tym w Polsce, cały czas to rozwijają i aktywują. Organizacje biznesowe i edukacyjne dostaną bardzo dużo apple'owego experience'u — i byłem pod dużym wrażeniem oglądając sesję na ten temat.

Płynność działania — 30% w całym systemie. I to już widać po becie, prawda, Bartek?

[BARTEK] Bezapelacyjnie.

[KRZYSZTOF] AirDrop 80% szybszy — słuchajcie, są filmiki w różnych mediach, ja akurat na X-ie widziałem, że goście biorą iPhone'a z betą iOS 27, który wysyła AirDropem kilkugigabajtowy plik do drugiego urządzenia też na iOS 27, i robią porównanie z iOS 26.

[BARTEK] I ja jestem osobą, która z AirDropa bardzo dużo korzysta. To jest dla mnie jeden z ważniejszych elementów. Zauważyłem te prędkości — np. jak nagrywam jakieś shorty czy TikToki bezpośrednio z telefonu, to zawsze przerzucam sobie na komputer, bo nie umiałem montować na telefonie nawet głupiego TikToka. I to teraz działa bardzo szybko. Naprawdę wow.

[KRZYSZTOF] No kurde, nagrywaliśmy z Mateuszem Kozłowskim — pozdrawiamy serdecznie — taki długi kilkugodzinny live z wideo. Ja musiałem tę surówkę wideo nagrywaną moim prywatnym iPhone'em 17 wysłać na Maca. I to się robiło półtorej godziny, bo po pierwsze nie mogłem tego zrobić przewodem przez szybki transfer, bo tam tego nie ma jak w 17 Pro, a AirDrop działał jak działał. Teraz tego problemu nie ma. I jakby dla mnie to jest ogromna zmiana.

[BARTEK] W sensie dla mnie to jest game changer. Dla osób, które dużo korzystają z AirDropa i zależy im na czasie — to jest niby drobnostka, ale bardzo ważna dla niektórych.

[KRZYSZTOF] Tak, zdecydowanie. I faktycznie tę prędkość widać. Za co to dziękujemy i z czego to wynika? Apple przebudowało coś takiego jak CPU scheduler — harmonogram zadań dla procesora per priorytet, czym ten procesor ma się w danej chwili zajmować. Apple to przebudowało i dlatego m.in. iOS 27 dostał wsparcie dla iPhone'a 11, co jest fenomenalne. I specjalnie zrobili to, żeby się pochwalić — bo przypomnę, że Google deklarowało, że Pixele będą miały wsparcie chyba 7 lat.

[BARTEK] Samsungi też. I właśnie, Krzysiu, ja Ci teraz wejdę w słowo, przepraszam. Tak, deklaracja siedmiu lat wsparcia u Google'a jest w Pixelach, w Samsungach flagowych jest, część budżetowych albo średnia półka ma sześć. Motorola do swoich flagowców też od niedawna dorzuciła siedem lat. Ale pamiętajmy proszę, że to są tylko teoretyczne obietnice, do których żaden z tych producentów na

Androidzie się jeszcze nie wywiązał, bo nie ma czasu. A teraz w praktyce pierwszy producent smartfonów praktycznie dał nam to siedmioletnie wsparcie. Nie liczyłem na to, bo zawsze wychodziłem z założenia, że Apple daje sześć lat wsparcia dla smartfonów, a tutaj nagle siedem lat — i to było zaskoczenie. Bardzo dobrze, bardzo dobrze.

[KRZYSZTOF] Szacunek dla nich, że mogą się tym pochwalić — literalnie powiedzieć „ej, ziomy, to jest dowieszone”. I robią to, i bardzo dobrze.

[BARTEK] I dla użytkownika, nie? Ja nie chcę tu słyszeć, bo dla mnie to byłoby głupie, gdyby ktoś pytał „o, siedmioletni telefon, kto używa siedmioletniego telefonu?”. To ja podam przykład swojej mamy. Moja mama ma iPhone'a 17 bazowego i dla kobiety, która ma w tym roku 61 lat, nie ma znaczenia, że dzwoni, wejdzie sobie na FaceTime do męża, do dzieciaków — i to jest wystarczające. Myślę, że stanowcza większość użytkowników iPhone'ów 11 zainstaluje iOS 27, bo może być tylko lepiej.

[KRZYSZTOF] Ten komunikat już się przebił i choćby z tego ta adopcja będzie bardzo duża.

[BARTEK] Bardzo dobrze.

[KRZYSZTOF] Jeszcze jedno warto wspomnieć — bo to mnie triggernęło, kto używa takich starych telefonów? Ludzie kochani. Jak się pojedzie dalej niż Europa, a już na pewno do Azji i przejdzie ulicą gdziekolwiek — to tam prawie nikt nie używa nowych flagowców, po prostu, z różnych powodów, ekonomicznych również. I ci ludzie też potrzebują wsparcia na tych telefonach. To jest tylko nasze — zwłaszcza polskie — wyobrażenie, że wszyscy we wrześnie rzucają się i wydają pieniądze na najdroższego iPhone'a, bo muszą się pokazać. Tak nie działa świat.

[BARTEK] No, u nas się poprawia niezależnie co byśmy nie mówili, jest lepiej niż z perspektywy 10–15–20 lat temu. Ale na świecie większość ma inne priorytety niż wymiana telefonu. Niektórzy mają problemy, żeby utrzymać stabilność finansową dla rodziny, nieruchomości, albo po prostu nie chcą — dla zasady. Ja powiem Wam na przykładzie swojego taty. Tata miał iPhone'a 11, mama miała białego, tata czarnego — mama nadal korzysta, choć bateria siadła. A tata kupił iPhone'a 16 Pro — przeskok z 11 na 16 Pro, to jest spora różnica. I tata w większości przypadków mówi: „No okej, system tak samo, faktycznie działa płynnie bo to jest 120 Hz, ale na

niego to nie są jakieś odczuwalne, drastyczne różnice”. Więc pamiętajcie, że są kraje i są też w Polsce seniorzy, którzy naprawdę nie zwracają uwagi na takie rzeczy.

[KRZYSZTOF] Warto powtarzać tę perspektywę — nawet zamożny Norweg, Szwed czy Anglik bardzo często nie ma potrzeby posiadania telefonu, który wymienia co roku. Taki iPhone SE poprzedniej generacji mu wystarczy, bo to jest narzędzie do dzwonienia i maili. I koniec. Musimy mieć z tyłu głowy tę perspektywę.

[BARTEK] Notabene, notabene — 2016 roku, iPhone 5s — najpiękniejsze telefony ever, uwielbiam ten design.

[KRZYSZTOF] Czwórączka, jeżeli chodzi o szkło przód-tył, iPhone 4. No i później ten design 5s — top.

[BARTEK] Jeżeli chodzi o kolejne rzeczy, czyli szybsze przełączanie się między Wi-Fi a sieciami komórkowymi.

[KRZYSZTOF] I to jest znowu ta niewidoczna, w cudzysłowie, magia Apple — bo pomyśleli o tym, że to jest problem z dnia codziennego. Podróże, zła infrastruktura działająca w wielu miastach, także w Polsce, gdzie na przykład na trasie Kraków–Warszawa czasami zrywa zasięg nawet w Pendolino. I to jest odpowiedź na to. Super — niby drobnostka, o tym nie napiszą w nagłówkach, ale taką, którą wszyscy odczujemy we wrześniu.

[BARTEK] Mhm, dokładnie.

[KRZYSZTOF] Szacuneczek. Jeżeli chodzi o Trust and Safety, to główną gwiazdą w tej drugiej sekcji była ochrona rodzicielska — kontrola rodzicielska po nowemu. I ja miałem taką klatę z tyłu głowy — będzie o tym więcej w sobotnim wydaniu newslettera. Mianowicie: dwa cytaty z konferencji dwóch gigantów technologicznych bezpośrednio przed WWDC. Microsoft powiedział wprost: „Do tej pory projektowaliśmy Windows jako system operacyjny dla ludzi. Teraz będzie to system operacyjny dla agentów.” I NVIDIA parę dni później: „Do tej pory projektowaliśmy procesory dla kart graficznych używanych przez człowieka. Teraz to jest pierwszy procesor stworzony tylko dla agentów.” A potem wchodzi Apple na konferencję i mówi: hej, mamy nową kontrolę rodzicielską, która pozwala Ci zaadresować trzy tematy — jaki content widzą Twoje dzieci, kto do nich mówi

i z kim rozmawiają, kiedy i ile czasu spędza na urządzeniu. I wiesz co, ja sobie tak myślę — chyba wolę tę drugą narrację.

[BARTEK] Tak, bo jest stanowczo bliższa dla nas. My nie prowadzimy przepotężnych wielkich biznesów, nie jesteśmy CEO wielkich korporacji. Ja jako człowiek, który od 13 lat prowadzi jednoosobową działalność — jako mikroprzedsiębiorca, nie jakiś przedsiębiorca Pro Max Ultra — i jako rodzic dwójki córek, to ta kontrola rodzicielska jest dla mnie ważniejsza. Wiem, że moja starsza córka za niecałe dwa lata osiemnastkę ma, więc już nie mogę jej traktować jak małą dziewczynkę. Ale mam jeszcze pięciolatkę w domu, która jeszcze nie ma swojego smartfona i postaram się, żeby jak najdłużej nie miała. Ale w pewnym momencie wejdzie w ten etap i ta kontrola rodzicielska dla Blanki będzie dla mnie istotnym elementem.

[KRZYSZTOF] Zwłaszcza że ona jest już naprawdę rozbudowana — w sensie po tym, co teraz pokazali, konkurencja tu do Apple'a podjazdu nie ma. Tam bardzo dużo brakowało wcześniej. Na przykład Joanna Stern latami robiła filmiki i pisała do Cupertino „naprawcie mi kontrolę rodzicielską” — no i w końcu to zrobili. Jak już zrobili, to na pełnej, nie? Więc ja na przykład mega to doceniam. I wolę taką narrację nawet jeżeli Apple czegoś tam nie dowiozło — zaraz do tego przejdziemy — w kontekście Siri. Bo jeżeli to będzie ta firma, która dalej będzie robiła komputery dla nas ludzi, tkanki biologicznej — a nie mówiła ze sceny: „hej, robimy komputery dla agentów, idź człowieku niepotrzebny do śmietnika” — to ja chyba wolę tę drugą narrację. I to jest zero-jedynkowe, żeby to wybrzmiało.

Dobra — Apple Intelligence i Siri. Trzeba powiedzieć, że błąd logiczny całej bańki technologicznej, w tym największych mediów technologicznych, jest jeden sztandarowy. Otóż to, że gruchnęła parę miesięcy temu informacja o dealu Apple z Googlem — nie znaczyło i nadal nie znaczy, że Apple wdroży Gemini. Bo to tak jakby ktoś powiedział — jak się zastanowicie logicznie — że Apple będzie preinstalowało aplikację Gemini na każdym urządzeniu. To by właśnie dokładnie to oznaczało. Ale to może zrobić każdy i zawsze mógł, nie? Apple sobie wylicencjonowało coś — i znalazłem takie świetne porównanie — że z wyjaśnień Apple wynika, iż w uproszczeniu nowa Siri i nowe Apple Intelligence w relacji z Google i Gemini można opisać jak producenta samochodów, który kupił od konkurencji licencję na płytę podłogową i silnik. I o to tu chodzi. Oni sobie kupili kręgosłup, ale zrobili to wszystko po apple'owemu. Dlatego mają swoje — podkreślam: swoje — modele. I to są Apple Foundation Models, które są

prywatne, w private compute w chmurze — to nie jest jeden do jednego Gemini, bo to może każdy zrobić: pobierzcie sobie Gemini z App Store i będziecie go mieć, jeden do jednego. To nie na tym polega ten miliardowy — coroczny — deal Apple'a. I dlatego między innymi wchodzi to w konflikt z DMA. Dlatego nie może być tak, że Google dogadało się z Unią i dlatego w Apple nie ma tego jeden do jednego? Bo, ludzie kochani, dlatego że to nie jest jeden do jednego. To nie jest tak, że Gemini jest zainstalowany w nowych systemach. To se może każdy zrobić i se ma. My mówimy o integracji na poziomie całego ekosystemu — takich pierdów jak narzędzia do sprawdzania tekstu, wymazywania rzeczy ze zdjęć, zmiany optyki. To jest głębokie zaszczyt w systemach i to jest zupełnie coś innego niż Gemini ściągnięty z App Store'u. Podkreślam na dzień dobry, bo oprócz chyba Łukasza Kotkowskiego z kanału o technologii oraz materiałów Dominika Łady z iMagazine — wszyscy, jak jeden koń, po prostu myślą te rzeczy.

[BARTEK] Też musimy jasno powiedzieć, że Apple kupiło tę technologię — tę płytę podłogową do auta — bo sami po wielu próbach, bo przecież Apple Intelligence i Siri była już nam obiecwana od dłuższego czasu, nie byli w stanie tego dowieźć. Nie chodzi tu o pieniądze, bo Apple mogłoby wydać naprawdę przepotężne pieniądze — ale nie byli w stanie tego dowieźć. Wylicencjonowali sobie bazę — ale to jest gruntowna przebudowa od samego kręgosłupa. Mimo iż teraz nie ma jeszcze wsparcia polskiego czy innych języków — na ten moment tylko angielski — to pozwala nam na optymistyczne patrzenie w przyszłość. Nie za miesiąc, nie za dwa, może nie za pół roku, ale za rok — i innej opcji nie widzę. Oni najpierw chcą stworzyć coś idealnego działającego z jednym językiem. Jak to będzie dowiedzione, to wszystko będzie działać — a widać, że działa, chociażby po obróbce zdjęć aktualnie czy poszerzeniu kadru. Jak oni już będą mieli to prima sorte dopięte, to zaczną wprowadzać dodatkowe języki.

[KRZYSZTOF] Już tłumaczę. Prosiłem właśnie Dominika, żeby to sprawdził na miejscu, skoro był w Cupertino — i wszystko Wam wytłumaczę. Siri rozumie kontekst wpisany po polsku, czego nie robiła do tej pory. Jak sobie w Spotlight wpisze „znajdź mi ostatnie zdjęcia z walizką” po polsku — to ona Wam je znajdzie, bo ma te modele Google'a, które rozumieją polski. To samo, jeżeli wpisze sobie „stwórz mi wydarzenie w kalendarzu i nazwij je zakup marchewek i łopaty” — ona to zrozumie i bezbłędnie to robi. Jeżeli tak samo z przypomnieniami, bo rozumie kontekst wpisany.

To nie oznacza, że działa Apple Intelligence — bo znowu, trzeba rozróżnić, i to będzie turboskomplikowane do wytłumaczenia Kowalskiemu z ulicy. O to właśnie chodzi z całym brakiem i konfliktem z Unią Europejską — że Kowalski tego nie rozumie. Już mówię, czego nie rozumie: my dostaniemy Iwią część tych nowości, która będzie działała z językiem polskim, bo nie wymaga integracji z Apple Intelligence — czyli z tymi modelami. Dodanie do kalendarza to jest prosta operacja wykonywana na urządzeniu — jeżeli teraz urządzenie rozumie pisany polski, to może to dodać, nie musi się łączyć z serwerami i robić cudów na kiju. Będzie więc Iwia część takich rzeczy działać. Ale będzie też część rzeczy, gdzie Apple Intelligence jest wymagana. Na przykład taka funkcja — super przydatna, pokazana ze sceny — że jak wejdziecie w aplikację Hasła i będą tam hasła, które zostały odtajnione, i klikniecie „Napraw hasła za mnie” — co to robi? Wysyła agenta, który na Waszym imieniu wchodzi na te strony internetowe, loguje się starymi loginami, zmienia Wam hasło i zapisuje nowe w systemowych hasłach. Fantastyczne. Nawet MKBHD był w szoku. I w Polsce nie zadziała. Dlaczego? Bo nie ma pełnoprawnej obsługi Apple Intelligence, zablokowanej z uwagi na DMA.

Natomiast będzie można dodać sobie w języku polskim przypomnienie. I Kowalski z ulicy tego nie zrozumie, Bartek — i to jest największa patologia tej sytuacji. Nawet postaw się w sytuacji sprzedawców tych urządzeń — wytłumacz klientowi, który przychodzi, że no tak, no część to panu zadziała, ale tu nie.

[BARTEK] Wiesz co, ja mam wrażenie, że największy problem będą mieli sprzedawcy. Szczerze im wszystkim współczuję — ani to ich wina, ani nic. I weź teraz zbieraj baty za to, że coś działa inaczej, ktoś źle zrozumiał.

[KRZYSZTOF] I można to włączyć — odpowiadając od razu: wchodźcie w sekcję Siri / Apple Intelligence, zapisujecie się na waiting listę.

[BARTEK] Ale właśnie tej waiting listy ja na przykład u siebie nie widzę. Jak to jest? Czy muszę zmienić region, zmienić język?

[KRZYSZTOF] Tak, będziesz musiał zmienić region.

[BARTEK] I wyobraź sobie, że zmieniłem region, zmieniłem język i ta opcja w ogóle mi się nie wyświetla. Jestem ciekaw, z czego to wynika.

[KRZYSZTOF] Być może jest to ograniczone, bo potwierdzona informacja prosto od Apple'a jest taka, że wszystko zależy od regionu. Może być tak, że jak robisz to z Polski, w specyficznym ustawieniu telefonu, to po prostu się to nie wyświetli. Innym znowu ta waiting lista się wyświetla i czekają 20 godzin, niektórzy trzy dni, niektórzy dwa — różnie. Na razie jest to wszystko losowe.

[BARTEK] Bo ja widziałem, że podobno nawet nie trzeba zmieniać języka — że język polski może zostać jako systemowy.

[KRZYSZTOF] Nie, nie, nie. Bo tu chodzi o to, że ono rozumie już język polski.

[BARTEK] Tak, tak. Więc jest już to światełko w tunelu — nic nie jest przekreślone. Powoli, powoli.

[KRZYSZTOF] Tutaj musimy odnieść się do sporu z Unią, który jest turbonierozumiały. Apple wydało swoje oświadczenie — w skrócie, żeby go nie cytować w całości: Apple mówi, że Unia chce backdoora, jak Apple wdroży Apple Intelligence, to Unia będzie widziała wszystko, co Wy rozmawiacie z Siri, co się dzieje na Waszych urządzeniach. Apple jest firmą Privacy First — nie damy backdoora do wglądu. Unia wychodzi i pan rzecznik Tomas Regnier — jest nawet wideo z jego wystąpienia w Brukseli dzień po konferencji — powiedział za pośrednictwem agencji Reuters, teraz cytuję, że „decyzja o nie wprowadzeniu sztucznej inteligencji Apple w Europie należy wyłącznie do Apple”. Nie byli w stanie zapewnić zgodności z DMA — ale jakby byli, to byłoby to możliwe. Te wizje się wykluczają — więc mamy spór geopolityczny, gdzie jedni mówią A, drudzy mówią B i jedno wyklucza drugie.

W tle przypominam, że DMA chyba w paragrafie szóstym jasno nazywa, że w przypadku Apple'a tym gatekeeperem jest iOS i iPadOS — i tyle. A macOS, VisionOS i watchOS Apple dostanie. I tam akurat jest szansa, że po polsku będzie bardzo dużo rzeczy działać — jak nie wszystkie — bo dlaczego nie, tu nie ma konfliktu. Więc to jest jeszcze paranoja, bo popatrz — na ulicach w Europie niemal wszyscy noszą Apple Watche, a mimo tego, podobno, sprzedaje się ich nie dość dużo, żeby to podciągnąć pod DMA. To jest jakaś paranoja w ogóle.

I mam największy problem w tym temacie z jedną rzeczą, Moi Drodzy — że nie jestem w stanie powiedzieć, że bronię Apple'a albo bronię Unii, dopóki nie dowiem się, w których punktach Samsung i Google dogadały się z Unią, jak się dogadały

i z czym to się wiąże. Bo jeżeli ktoś mi mówi, że „no to Google i Samsung dały radę” — to ja pytam fundamentalnie: gdzie dały radę? Co to znaczy, że dały radę? Wtedy mogę ocenić. Bo teraz to ja nie wiem nic — i to jest najgorsze w całej tej sytuacji.

[BARTEK] Na jakie ustępstwa jedna i druga strona poszła? Co musieliście podpisać, żeby dopnąć ten deal?

[KRZYSZTOF] Tego nie wiemy. To są takie nagłówki — po prostu buzzwordy medialne, że Apple obraża Polaków, tamci się dogadali, Apple nie potrafiło.

Ja pytam: dlaczego? Albo w czym tamci potrafili? I wtedy mogę ocenić. Bo teraz nie wiem nic. A jedyne co mogę zrobić, to na podstawie dwudziestu lat używania tego ekosystemu powiedzieć, że jako klient Apple'a nie zawiedli mnie pod kątem bezpieczeństwa i prywatności. To mogę powiedzieć. Ale zderzyć z tym konfliktem nie mogę, bo nie wiem, o co w nim do końca chodzi, bo nikt tego nie powiedział.

[BARTEK] Myślę, że się nigdy ostatecznie nie dowiemy.

[KRZYSZTOF] Dobra, pogrupowałem te zmiany tematycznie, żeby było Wam łatwo zrozumieć.

Zacniemy od Safari, bo to będzie krótka piłka. Ponad tysiąc poprawek błędów — i dlatego o tym mówiłem na początku odcinka, że to jest dziwne. Bo przecież Safari jest najszybszą i najbezpieczniejszą przeglądarką i ja ją uwielbiam. Ale zobaczcie — Apple było w stanie znaleźć i wprowadzić tysiąc poprawek rok do roku. Więc to nie jest tak, że istnieje idealny system, idealna aplikacja, bezbłędna rzecz — nigdy tak nie będzie. I ta skala też pokazuje, że jak ktoś napisze w nagłówku, że iOS 27 jest perfekcyjnym systemem, to bullshit. Żadnego perfekcyjnego systemu nie będzie.

[BARTEK] Ale jest stanowczo lepszy od tego co był wcześniej — moim zdaniem już jest lepszy.

[KRZYSZTOF] Jeżeli chodzi o ważniejsze zmiany w Safari — grupowanie kart nie będzie, bo to robi Apple Intelligence w tle, a tego w Polsce nie ma. „Powiadom mnie, gdy na stronie otworzy się rejestracja na maraton” — nie będzie, bo musi tam agent tę stronę w tle przeszukiwać. To są fajne funkcje.

[BARTEK] To są fajne funkcje. Ja powiem Wam, że od jakichś dwóch lat korzystam z Opery i tam grupowanie kart mega mi ułatwiało pracę, zwłaszcza jak się pracuje w sieci i ma mnóstwo kart podłączonych. I bardzo czekałem na tę funkcję w Safari. No cóż, musimy się na razie obejść smakiem.

[KRZYSZTOF] Też mam Operę jako drugą przeglądarkę. Pozdrawiam serdecznie całą załogę. Możecie sobie wyszukać łatwo odcinek o tym jak ona powstaje — po pierwsze produkt związany ze Skandynawią, po drugie kapitalny team za nią stoi, pełen Polaków. Pozdrawiamy.

Dobra, jeżeli chodzi o zdjęcia i przetwarzanie obrazu — od groma zmian. To, co powiedzieli ze sceny, czyli tak zwane Reframe — że można zmienić ułożenie kamery i geometrię zdjęcia. Super to działa i na szczęście w Polsce dostaniemy, bo to jest wykonywane na urządzeniu.

[BARTEK] I działa dobrze. Pomijam fakt, że na ten moment długo to trwa — jak nagrywałem pierwsze wrażenia, to musiałem przyspieszyć czterokrotnie. Ale jeżeli chodzi o te kąty, poszerzenie kadru, czy od ostatniego roku porównywane AI z Samsunga i Google'a versus Apple — chociażby do sztukowania twarzy za ręką — to też już działa. I działa dobrze.

[KRZYSZTOF] Tak, Clean Up jest poprawiony i ma działać szybciej — pewnie musimy poczekać na finalną wersję, ale faktycznie na iOS 26 działał turbowolno, więc tutaj to naprawiono. To są te zmiany, które przebijają się do mediów. Natomiast dużo mniej się już przebija, że użytkownicy Androida i Windowsa będą mogli dołączać do zdjęć w ramach biblioteki iCloud — i to jest kapitalna zmiana i otwarcie się Apple. Pokazuje też, że Apple nie ma w czterech literach innych ekosystemów, jak to twierdzi rzekomo Unia, tylko robi to na swoich zasadach. Dużo uprości takich wyjazdów z przyjaciółmi, gdzie nie każdy ma iPhone'a.

[BARTEK] Bardzo dobra zmiana.

[KRZYSZTOF] Dodawanie słów kluczowych do zdjęć i filmów w aplikacji Zdjęcia bezpośrednio — czyli metadane, fantastyczne. Filtrowanie zdjęć i filmów w udostępnianych albumach — drobiazg, ale jej nie było. Dodatkowe usprawnienia dla uczestników w udostępnianych albumach. Ustawienie daty wygaśnięcia udostępnianego albumu — drobiazg, ale bardzo często potrzebujemy na chwilę udostępnić np. w firmie sesję zdjęciową produktu do recenzji, i ten album będzie

mógł sam skasować dostęp po jakimś czasie. Znowu, użyteczna drobiazzka. Łatwiejsze zapraszanie innych osób. W ogóle przebudowane są Zdjęcia — nie tak drastycznie jak przy przejściu z iOS 18 do iOS 26, gdzie ludzie mieli dość, ale jest to lifting. Na przykład jest dużo kolekcji robionych przez system — dokumenty tożsamości, paragony i tak dalej — ładniej podane, żeby Kowalskiemu z ulicy było łatwiej odnaleźć i zrozumieć. Tych małych zmian jest powyżej pięćdziesięciu w samych Zdjęciach.

Z takich jeszcze ważniejszych — aplikacja Aparat zużywa mniej energii w tle. Coś tam poprawili, bo ona była prądożerna.

[BARTEK] O, i telefon powinien się mniej grzać jak się nagrywają rolek.

[KRZYSZTOF] I ma być chłodniej. Ja też będę instalował betę na testowym urządzeniu, więc też będę to sprawdzał.

Podobnie w przypadku Wiadomości, FaceTime'a czy Telefonu — rozpoznawanie tego, co się dzieje na zdjęciach lub w konwersacji. Fajne i będzie działać w Polsce. Dlaczego? Bo to jest właśnie to rozumienie języka polskiego.

Aplikacja do rysowania w aplikacji Wiadomości — prosty przykład: rozmowa z architektem albo gościem, który Wam wykańcza mieszkanie. Będziecie mogli palcem narysować i wysłać mu ten rysunek bezpośrednio w oknie Wiadomości. Takie przydatne, mała zmiana, a wiele osób ucieszy.

Będzie też można nie pomylić się i nie wysłać komuś głosówki przez przypadek. I to jest ciekawa anegdota zza kulis — podobno ten błąd zgłosił sam Justin Bieber, co rozśmieszyłoby Apple'owi w dużym stopniu. Oczywiście może za tym stać marketing, ale co to oznacza w praktyce? W ustawieniach aplikacji Wiadomości będzie można wyłączyć pokazywanie przycisku dyktowania w polu tekstowym — co faktycznie mogło prowadzić do niepożądanych sytuacji.

Ulepszona synchronizacja wiadomości między urządzeniami — ludzie już to testowali, podobno faktycznie jest ogromna różnica. Bo jak się wymieniało urządzenie, to zanim zaciągnęło z iCloud archiwum Wiadomości, to u mnie ze dwa dni mijały — więc to podobno też działa lepiej.

Podwójny aparat FaceTime — rzecz wprowadzona z linią iPhone'ów 17, jest teraz w FaceTimie. Fajna rzecz, będzie przez twórców mocno wykorzystywana.

Żeby nie było tak słodko — transkrypcja poczty głosowej na żywo: z języka polskiego w Polsce zapomnijmy.

I Poczta, Kalendarz, Notatki, Produktywność — bardzo dużo zmian, zwłaszcza w Notatkach. Ja np. odnalazłem to, że znowu rzeźbią w tym, co rok temu wprowadzili — był rok temu wprowadzony Markdown, teraz można kopiować notatki w całym Markdownie i wklejać je, i to jest super, bardzo mnie to cieszy, bo często z tego korzystam. Linie podziału, czyli divajdery, pojawiły się w Notatkach — też bardzo fajnie, że to dodali. Linki do sekcji w aplikacji Notatki, żeby łatwiej można było skakać między nimi. Płynniej, wszystko szybciej — na przykład w Kalendarzu, szczegóły wydarzeń są przebudowane, zupełnie inne, prostsze widoki.

Szybsze zapisywanie PDF-ów, łatwiejsza edycja — to są rzeczy, o których się nie mówi, a które stanowią o sile tego ekosystemu. Pomijam Poczte, z której korzystam od ponad dekady tylko do maili. Tak jak ją lubię, tak ją też nienawidzę za to, że wyszukiwarka tam praktycznie nie działała — teraz może być lepiej, cieszę się, że sposób indeksowania się zmienił.

I na iPhone'ach i iPadach po zainstalowaniu bety to indeksowanie trwa niektórym trzy doby. Trochę jak na Macu, jak się zmieni komputer. Nie wpływa jakoś turbo na feeling użytkownika, ale trochę urządzenie spowalnia podczas tego procesu — i może trwać w dniach, z tego co ludzie raportują.

Modyfikowanie wielu wydarzeń w aplikacji Kalendarz naraz — rzecz, która dawno powinna być, w końcu jest.

I to są takie rzeczy, za które doceniam WWDC — na sesjach o nich się dowiaduję i drapię się w głowę: kurczę, no fajne, no w końcu. Czyli te zgłoszenia przez aplikację Feedback do Apple'a przyniosły skutek. Przypominam, Moi Drodzy, że taka aplikacja jest — Feedback — w systemach. Jak macie bety, to wchodźcie i raportujcie Apple'owi. Może jak jest problem z angielskim, to przetłumaczcie z dowolnym AI. Bo te zgłoszenia — jak ich nie ma, to Apple nie wie. Apple nie czyta Twittera i nie będzie zmieniać przez to, że ziomy na Twitterze robią burzę w Polsce. Tak to nie działa.

[BARTEK] No właśnie — po to chyba powinno się instalować te bety, żeby jeżeli jest jakiś błąd, to poświęcić te kilkanaście sekund i napisać ten krótki feedback.

[KRZYSZTOF] Dokładnie. Lata pracowałem w IT i wiem jak to jest od drugiej strony — jak nie dochodzi feedback, to nie ma zmian. Prosta zależność.

I jeszcze jedno — wielojęzyczne sprawdzanie gramatyki — i to w Polsce dostaniemy. Co to oznacza? Że chyba autokorekta będzie mądrzejsza. Ta autokorekta na iOS 26 u mnie działa tak różnie, więc liczę, że będzie lepiej w iOS 27.

[BARTEK] No, złośliwi powiedzą: trzeba się było uczyć na lekcjach polskiego, a nie na autokorektę liczyć.

[KRZYSZTOF] Tych ważnych zmian — np. automatyczna zmiana haseł przy użyciu AI — ale nie w Polsce. Bogatszy podgląd linków we współpracy z iCloud — fajne, łatwiej też będzie można wyłączyć ten podgląd, np. w iMessage. Dostęp do elementów udostępnianych przez iCloud w końcu nie będzie zajmował całego ekranu — będzie lepiej i łatwiej klikalne. Znajdź mój w ogóle jeżeli chodzi o sekcję Znajdź, zwłaszcza na Apple Watchu, jest przebudowany. Tak samo w AirPodsach — mają swój panel w końcu. Prędkość AirDropa — już dużo powiedzieliśmy, i to faktycznie ma potwierdzenie w becie.

W Mapach jest znowu dużo zmian. Zauważ, Bartek, że Mapy to jest taka aplikacja, o której pisze się gdy dzieje się coś ważnego w kontekście polskim, a tak to prawie się w ogóle nie pisze — a niesamowicie się rozwinęły przez ostatnie 10 lat.

[BARTEK] No, o Flyover było tak samo mówione. I nawet jak na betę — same Mapy od Apple bardzo dobrze i szybko działają, są odczuwalne zmiany. Ja ostatnio zacząłem sobie w CarPlayu na przemian korzystać z Map Google'owych i Apple'owych. I powiem Wam, że jedno i drugie — to jest bardzo dobry poziom.

[KRZYSZTOF] To ja usunąłem inne aplikacje do map półtora roku temu, mam tylko Apple Maps i ani razu się nie zawiodłem. Ta dokładność GPS jest jeszcze poprawiona w systemach 27, to jest na liście zmian — powinno być jeszcze dokładniej. Tak samo w aplikacji Fitness te mapy będą dokładniejsze po treningach biegowych. I będzie można wyszukiwać trasy w języku naturalnym w aplikacji Mapy — w tym polskim pisanym.

Skróty i Automatyizacja i HomeKit — znowu dużo zmian, nieradykalnych.

Ale w przypadku Skrótów jest jedna, która będzie naprawdę game changerem: to, że będzie można napisać skrótowi, czego potrzebujemy, i system to zrobi. Fantastyczne. Nie w Polsce, bo nie ma Apple Intelligence.

I zauważ, Bartek — chyba 75% użytkowników ekosystemu Apple'a nie wie, że w ogóle istnieje aplikacja Skróty.

[BARTEK] Nie, absolutnie się nie mylisz. Powiem Ci, że ja dzięki Skrótom korzystam z Action Button — pod Action Button mam podpięte Gemini i bardzo dużo z tego korzystam. I właśnie liczę sobie, że mogłabym tekstowo Siri zastąpić, ale do tego przejdziemy trochę prywatnie.

Właśnie, Krzysiu — to jest to, o czym mówiliśmy. Byłem zdziwiony, że ta konferencja została poprowadzona tak, że nie było podzielenia na poszczególne moduły: iOS, macOS, watchOS, tvOS. Ale zauważ, że sami teraz się na tym złapaliśmy — omawiając nowości, zebraliśmy trochę z iOS, trochę z watchOS. Chyba celowo zagrali w ten sposób, że zmiany wprowadzane w macOS automatycznie są wprowadzane w iOS. Chcieli zrobić jeden wielki zbiór, do którego cała rodzina oprogramowania 27 zostanie przyporządkowana.

Ale nie byłbym sobą, gdybym nie napomknął o temacie wsparcia watchOS 27 i Apple Watch, bo to trzeba przegadać.

[KRZYSZTOF] Tak, był skandal, że Series 9 nie dostanie.

[BARTEK] No ja byłem w szoku. Moja Żona korzysta z dziewiątki.

[KRZYSZTOF] Zawsze jest potem potwierdzone, że dostanie — ale to nie eliminuje kuriozalnego...

[BARTEK] Właśnie, bo ja to śledziłem, bo już szukałem jedenastki dla Żony. Żona korzysta ze stalowego złotego Series 9 i ona nie potrzebuje wymiany. Wymienialiśmy, bo raz bateria mu siadła. I teraz tak — Series 9 jest chyba z 2023 roku. Pierwsza informacja: nie dostaje wsparcia. Mówię: wow, what the fuck, co jest? I następnego dnia już w sekcji watchOS na stronie apple.com pojawiło się

Series 9, ale Series 8 i Apple Watch Ultra pierwszej generacji już oficjalnie nie dostanie watchOS 27.

Jak patrzymy na Series 8 — to tylko cztery lata, jak na Apple. Ale spójrzmy na Apple Watcha Ultra pierwszej generacji. Zegarek, który robił wow w momencie debiutu. Czteroletni Ultra pierwszej generacji nie ma wsparcia — zwłaszcza model, którego marketing mówił o długowieczności. I nagle — dziwne. Co musiało się zadziać? Jaki był motyw, żeby stosunkowo dobre i świeże zegarki nie dostały tego wsparcia?

[KRZYSZTOF] Wydaje mi się, że jeżeli mieli na szali wybór między klatkującą i słabą Siri AI na watchOS 27 a ucięciem wsparcia dla lepszej płynności — to wybrali ucięcie wsparcia. Na przykład — to bardzo częsty powód takich decyzji.

[BARTEK] Nawiązując do samej konferencji, gdzie tak dużo było mówione o poprawkach, responsywności i płynności — faktycznie nie dało rady. Szkoda. Mi najbardziej szkoda tych wszystkich użytkowników Series 8 i Apple Watcha Ultra pierwszej generacji.

[KRZYSZTOF] Przypomnę Ci pierwszy Apple Watch złoty — za 80–90 tysięcy złotych. Trzy osoby w Polsce miały, informacja potwierdzona. I uwaga — rok później, jak wyszedł Apple Watch drugiej generacji i nie było już tych złotych zegarków Jony'ego Ive'a za sto kilka tysięcy złotych, to Apple ucięło po roku wsparcie dla systemu.

[BARTEK] To było wspaniałe. Pamiętam, że to był rok 2015–16 i zegarek kosztował jakieś 60 tysięcy. Jedno wielkie... No ale, w tym przypadku trzeba powiedzieć: na biednego nie trafiło. Jeżeli w 2015 roku kupujesz sobie smartwatcha za 60 tysięcy, to myślę, że nie brałeś go na raty. Ale miałeś do tego pełne prawo — i to sobie kupisz za 1/10 tego nowego i tyle.

[KRZYSZTOF] W kontekście Jony'ego Ive'a — jak się o takich kuriozalnych momentach historii Apple'a pamięta, to dobrze, że go już nie ma w tej firmie.

[BARTEK] A powiedz mi, czy przypadkiem Jony Ive nie projektował teraz tego nowego Ferrari?

[KRZYSZTOF] Tak, projektował. To jest Ferrari Elettrica — dziecko Ive'a i jeszcze jednego projektanta.

[BARTEK] No właśnie. Ja nie chcę, żeby to wyszło na motoryzacyjny podcast, i nie uważam się za znawcę, ale to Ferrari totalnie mi nie siedzi. Nic nie ma wspólnego z Ferrari — nie wygląda jak Ferrari, z całym szacunkiem dla Jony'ego Ive'a. Jak kogoś stać na Ferrari i kupuje sobie Ferrari, to to jest takie lekkie splunięcie w twarz użytkowników. Powiem Ci, że wizualnie już mi się bardziej Tesla podoba.

[KRZYSZTOF] Był odcinek o Tesli — serdecznie zapraszam, jak nie słuchaliście. Idąc dalej, żeby nie wchodzić w dyskusję o gustach i kolorach.

Wracając jeszcze na chwilę do Skrótów — dlaczego w Polsce nikt nie wie, że iPhone jest tak potężnym urządzeniem? No też dlatego, że marketing Skrótów jest zerowy. Jest jeden gość w Polsce, Grzesiu chyba, który robi kurs o tym, jak korzystać ze Skrótów — łatwo go znajdziecie w Google. Ale na plakatach w salonach sprzedaży Apple — zero. To jak ci ludzie mają o tym wiedzieć? A do korzystania ze Skrótów nie jest potrzebna Siri po polsku ani nic w tym stylu. To jest coś takiego jak automatyzacja osobista i ludzie o tym nie wiedzą. I dziwi mnie to do dzisiaj.

[BARTEK] Ja tu powiem jak ja to widzę ze swojej perspektywy. Myślę, że jeżeli chodzi o te skrót i wiele funkcji — my może jako geecy i jakiś element nerdozy w tym segmencie to lubimy się pobawić w ustawieniach, pogrzebać, bo my mamy na to czas, bo my z tego żyjemy. Ale ludzie, którzy ciężko pracują, mają do utrzymania dom, rodzinę — oni po prostu nie mają na to czasu. Nawet gdyby ten marketing był, to by stwierdzili „o, fajnie, ustawię raz” i zapomnieli, bo wolą te dodatkowe kilka minut poświęcić, nie wiem, tak jak ja, wolą poświęcić młodszej córce. Mamy wspólną fadę na układanie Lego — ona ma swoje Lego, ja mam swoje i układamy.

Co do marketingu Apple TV — ale powiedz mi, chodzi Ci o usługę czy o hardware?

[KRZYSZTOF] Ja mówię bardziej z perspektywy hardware'u, urządzenia-podstawki pod TV.

[BARTEK] A, to powiem Wam — mając smart TV, mając te wszystkie aplikacje wbudowane, to nie jest ten feeling jak osoba, która korzysta z iPhone'a i iPada, włącza sobie Apple TV. Mój tata kilka lat temu dostał ode mnie Apple TV i on jako

osoba starsza, mniej techniczna — skoro ogarnął od paru lat iPhone'a, to wszedł w Apple TV i bez problemu sobie z niego korzysta. Dla mnie to jest niedoceniony produkt hardware'owo. A Apple TV jako platforma VOD to moim zdaniem jedna z najlepszych, albo być może najlepsza platforma pod względem jakościowym. Tam naprawdę same petardy się pojawiają i jakość to jest mistrzostwo.

[KRZYSZTOF] Może tam jest mniej...

[BARTEK] Jest dużo — i w porównaniu do Netflix'a może się wydawać mniej, ale stosunek jakości do ceny jest naprawdę świetny. Zwłaszcza jak ktoś korzysta z Apple One — to wychodzą śmieszne pieniądze, a seriale jak „Severance”, „Ted Lasso”, „Shrinking”, „Slow Horses” — masa naprawdę fantastycznych seriali.

[KRZYSZTOF] Dobra — pięć punktów jeżeli chodzi o tvOS. Przeprojektowana aplikacja Podcasty będzie obsługiwała podcasty wideo od jesieni — super, fajnie. Płynniejsze uruchamianie aplikacji i animacji — tak jak wszędzie. Szybszy AirPlay. Inteligentniejsze pobieranie — może w końcu nie będzie zapychać dysku Apple TV, bo na razie jest taki błąd, że jak wejdziecie w wygaszacz ekranu, który jest przepiękny...

[BARTEK] A ja zawsze mam ustawionego Snoopiego. Matko Boska, bardzo Ci dziękuję za tę informację, bo błąd w nowym tvOS 27 został naprawiony. Zainstalowałem na jednym i drugim Apple TV i potwierdzam — działa szybciej i nie ma już tego błędu.

[KRZYSZTOF] Tak, bo on sobie offloadował pobrane wygaszacze, dlatego tego błędu nie masz. Na szczęście teraz już błędnie ich nie pobierze naraz z powrotem. Natomiast jeśli chcecie się dowiedzieć, ile macie miejsca na Waszych Apple TV, to trzeba niestety z App Store'u ściągnąć sobie osobną aplikację — różne nazwy mają, poznadziecie w Google — żeby dowiedzieć się, jaka jest zajętość dysku. Takiej informacji w tvOS nie ma, niestety.

[BARTEK] Powiem Ci, ja czekam na nowe Apple TV. Ostatnie chyba wyszło w 2023 roku — trzy lata temu. Moje z 2021 działa, ale chwilami brakuje mi tej mocy, są jakieś sporadyczne przycięcia, bo to pięcioletnie urządzenie. Apple TV to jest jeden z najbardziej wyczekiwanych przeze mnie produktów.

[KRZYSZTOF] Mówi się już od dłuższego czasu, że nowe HomePody Mini i Apple TV są gotowe i Apple czeka tylko na to, żeby oprogramowanie już było kompatybilne i wspierane z tymi nowymi urządzeniami. Jak już to wszystko będzie grać, to się pojawi. Na HomePody nie mam parcia, bo mam cztery pary podłączone stereo — nadal korzystamy z HomePodów pierwszej generacji jako kino domowe i sporo tych mini. Na Apple TV — bardzo trudno będzie mi nie kupić.

I przy okazji HomePodów — informacja z sesji deweloperskich: duży HomePod pierwszej generacji z procesorem A8 dostanie wsparcie dla HomePod OS 27, i wszystkie mini też. Więc byłbym ostrożny, czy doczekamy się nowych HomePodów tej jesieni. Może wiosną doczekamy się tego robotycznego iPada przymocowanego do HomePoda.

[BARTEK] Tak, ten HomePad!

[KRZYSZTOF] I co do Apple TV — jest jeszcze jeden problem, o którym nie powiedziałem. Ja nie dostanę wsparcia do tvOS w moim 4K, a przecież Apple TV jest bramką HomeKit. I to jest aspekt bezpieczeństwa chałupy. Więc ja muszę dostać nowe Apple TV.

[BARTEK] No właśnie, te z 2021 roku nie dostaną wsparcia, a z 2023 dostanie, bo to trzecia generacja.

[KRZYSZTOF] Dobra. Więc jeżeli chodzi o wsparcie tvOS: Apple TV HD — zrozumiałe, koniec. Apple TV 4K pierwszej generacji — bez wsparcia. I przy tej okazji — polecam Apple TV wszystkim na prezent. Tylko nie teraz, jak już wyjdzie nowy.

[BARTEK] No teraz już szkoda — dajcie znać Apple TV i powiedzcie, że to smart TV — to Wam nie uwierzy.

[KRZYSZTOF] Dobra — szkoda, że nie ma marketingu Skrótów. Apple TV i tvOS mamy omówione. WatchOS też. Zanim przejdziemy dalej — jest konkurs, bo już ponad półtorej godziny, więc doczekaliście się.

Moi Drodzy, przypominamy, że w tym odcinku mamy konkurs. Pięciu zwycięzców, pięć książek „Apple w Chinach” wydanych przez Prześwity — ode mnie dla pięciu zwycięzców — i jedna nagroda specjalna dla osoby, która najszybciej odpowie na

pytania konkursowe w formularzu: boks z akcesoriami od Pancernika i ode mnie, plus oczywiście ta książka.

Co trzeba zrobić? Wejść na boczemunie.pl/konkurs i odpowiedzieć w formularzu w 100% poprawnie na wszystkie pytania, w jak najkrótszym czasie. Tam na tej podstronie znajdziecie też regulamin i wszystkie sprawy prawne. Kto zrobi to najszybciej — dostaje pełen pakiet. Kiedy dowiecie się o wynikach — wszystko jest tam napisane. Wchodźcie i powodzenia. Bardzo dziękujemy Pancernikowi za wsparcie w nagrodach.

Zdrowie i watchOS. Moi Drodzy, watchOS dostanie kilka zmian. Przede wszystkim — nie ma aplikacji Walkie-Talkie.

[BARTEK] Moja Żona jest ewenementem, bo jak gdzieś wyjeżdżamy, to ona z siostrą zawsze przez to łącze rozmawiały, jakby były w pokojach obok. Ona nie będzie zadowolona. No, mogłam już nie dostać, skoro mam tego Series 9, to już mogłam się nie dostać — to bym miała na to dowód.

[KRZYSZTOF] Znam pierwszą osobę w historii Apple'a, o której będę mógł powiedzieć, że używa Walkie-Talkie.

[BARTEK] Naprawdę — to nie jest chwilowe. Powiem Ci, że nawet zauważyłem, że jak się wchodzi do menu z aplikacjami, to ta siatka też zmieniała się — żeby dojść do siatki, trzeba wejść w dodatkową podkategorię.

[KRZYSZTOF] Ludzie to odshejtują, bo pamiętam jak Liquid Glass wchodziło w Zdjęciach i trzeba było dwa tapnięcia, żeby zrobić to samo, co wcześniej jednym tapnięciem. Zaraz pewnie będzie opcja, żeby to wyłączyć — w którymś becie, może w sierpniu, bo będzie dużo zgłoszeń. Faktycznie jest teraz tak, że grid aplikacji w Apple Watchu pokazuje ostatnio używane aplikacje, a dopiero drugie tapnięcie daje pełną listę. Absolutnie będzie to zmienione — mogę się mylić, ale raczej się nie mylę.

I uwaga — Apple idzie po rozum do głowy. Pozdrawiamy serdecznie przyjaciół z Gentler Streak, ta firma się tak nazywa — Gentler Stories — będzie z nimi odcinek jeszcze w te wakacje. Robią dwie aplikacje: The Outsiders dla atletów i Gentler dla wszystkich. I te aplikacje robią jedną rzecz — biorą to, co Apple daje w frameworkach i API w systemowym Zdrowiu, i pokazują w formie, którą rozumie

Kowalski. Bo aplikacja Zdrowie nie jest zrozumiała dla Kowalskiego. W końcu Apple idzie po rozum do głowy — i będzie lepiej, łatwiej zrozumieć dane w systemowym Zdrowiu. Na przykład co to znaczy HRV, albo co to znaczy, że był zły sen i dlaczego był zły i co mogę z tym zrobić. Będą opisy także po polsku. Bardzo dobrze, że to w końcu zmieniają.

Tych zmian w watchOS trochę jest. Co już powiedziałem — dodatkowo: wydajność baterii ma być lepsza. Sortowanie według ukończonych treningów Apple Fitness Plus — cholera brakowało, bo ja z Fitness Plus korzystam jako treningami uzupełniającymi. Polecam przetestować tę platformę — nawet pomijając brak polskiego lektora, dużo się da zrobić, a kosztuje śmieszne pieniądze: 150 złotych na rok to mniej niż miesiąc gdzie indziej.

[BARTEK] Chyba trzy miesiące nawet są za darmo, żeby sprawdzić.

[KRZYSZTOF] Tak, tak. Dajcie temu szansę.

Obsługa zmian stref czasowych w trybie uśpienia — w końcu, żeby jak będziecie w samolocie bez zasięgu, to czas będzie się zmieniał na zegarku. Na zegarku za cztery tysiące złotych. W końcu.

Zwiększona dokładność pomiaru dystansu podczas treningów na bieżni.

[BARTEK] To dla mnie bardzo ważne! Bo ja od trzech tygodni zacząłem intensywnie biegać. Ale też — od dwóch lat nie miałem ani kropli alkoholu, totalnie przestałem pić, i nie wiem, czy kiedykolwiek wrócę. Nie neguję tego u innych — jak ktoś chce, proszę bardzo. Po prostu doszedłem do wniosku, że ja tego nie potrzebuję. Jeszcze też od niecałego pół roku totalnie pozbyłem się IQOSów. I przechodzę na zupełnie inny tryb życia, dodatkowo zmiana wizerunku — ogolenie brody, ścięcie włosów. Jestem zupełnie innym człowiekiem. Ale ta bieżnia — ja teraz jestem na takim etapie, że obiecałem sobie biegać trzy razy w tygodniu, a biegam pięć, bo po prostu uwielbiam. I moje kolanko mówi, że powoli zbliżam się do swojego maksa. Tutaj specjalne podziękowania dla Krzyśka — robiłem na początku ten sam błąd, wbijałem tętno niemalże do maksimum, oko 180. Ale trzeba znaleźć właściwe tempo, żeby utrzymać tętno w tej drugiej strefie — najlepiej 135–145. Znalazłem sobie 8 minut na kilometr, biegam godzinę i mam właśnie to utrzymane.

[KRZYSZTOF] Tak, dla amatorów dopiero zaczynających — jeszcze lepiej, idźcie, zapiszcie się na test pomiaru mleczanu, czyli zakwaszenia organizmu. Na stadionie, na bieżni albo z jakimś trenerem — pomierzcie sobie kwas mlekowy. Będziecie mieli bardzo precyzyjnie te progi tętna ustawione i na pewno będzie Wam prościej się nie przetrenować. Bo odkręcić etap, kiedy się przesadziło, jest dużo trudniej niż nie przesadzić.

[BARTEK] Ale sama motywacja jest zupełnie inna.

[KRZYSZTOF] No więc — jeżeli chodzi o watchOS: mapy będą dokładniejsze, sprawdzimy. Będzie dłuższa bateria. Są też dodatkowe gesty — takie wynikające z dostępności. Jest gest dwukrotnego tapnięcia, a pojawi się jeszcze jedno pojedyncze tapnięcie i ono będzie mogło wywoływać akcję. Liczę, że będziemy mogli dwukrotnym stuknięciem wywołać muzykę, a pojedynczym ją zapauzować. I to by coś ubiło.

[BARTEK] Wcześniej to gdzieś było ukryte w dodatkowych funkcjach dostępności, a potem już Apple oficjalnie to pokazało. Ja z tego bardzo dużo korzystam.

[KRZYSZTOF] I Smart Stacki będą w watchOS przebudowane i przeprojektowane. To jest super, że ten Smart Stack jest pomiędzy wszystkimi urządzeniami w ekosystemie — np. aplikacje do komunikacji miejskiej: kupujesz bilet i masz na centrum powiadomień iPhone'a odliczanie, ile Ci zostało czasu na bilecie, ale to samo masz w Smart Stacku Apple Watcha. Takie z życia codziennego wzięte i cały czas w to idą.

[BARTEK] Quality of life — bardzo ułatwiające.

[KRZYSZTOF] I jeszcze DMA ze „słynną” watchOS — nie jest, bo argumentują, że zegarek nie może funkcjonować bez iPhone'a. To jest bullshit od paru lat, a teraz będzie jeszcze większym — bo Workout Buddy, czyli ten trener personalny, który może z Wami na przykład biec na zewnątrz, będzie mógł działać bez iPhone'a, co teraz jest niemożliwe. Jak ktoś mi powie, że zegarek nie może działać bez iPhone'a — literalnie, że się nie włączy — no to to już jest kłamstwo. I będzie jeszcze większym.

[BARTEK] Wiesz co, może kierują się tym przez pryzmat wersji Alu bez LTE i samego Wi-Fi? Ale na modelach Ultra — bez problemu można cały dzień na

samym LTE, bez dostępu do iPhone'a, wytrzymać. To jest urządzenie, które działa bez iPhone'a.

[KRZYSZTOF] No tak, a przecież nawet Apple ma swój tryb w kontekście kontroli rodzicielskiej — Child Mode — gdzie możesz skonfigurować Apple Watcha, żeby był jedynym urządzeniem zastępującym smartfon dziecka w podstawówce. Dziecko ma lokalizację, może odebrać SMS-a. Apple Watch ma osobne App Store. To jest w pełni niezależne urządzenie w wersji LTE. Tak więc to argumentowanie jest absolutnie bez sensu i musi chodzić o sprzedaż.

Dobra — jeżeli chodzi o wsparcie: Apple Watch SE trzeciej generacji, Series 9, Series 10, Series 11, Ultra 2 i Ultra 3.

CarPlay — też trochę zmian. Będzie Siri AI, której nie będzie w Polsce.

[BARTEK] Będzie, której nie będzie.

[KRZYSZTOF] Zwiększona niezawodność bezprzewodowego CarPlay. Funkcja odtwarzania filmów na CarPlay, kiedy auto nie będzie się poruszało — czyli gdy jest w trybie parkowania.

[BARTEK] O, to będę musiał sprawdzić! Jak słucham muzyki Burmestera w Mercedesie, to na postoju to byłoby super. AirPlay z pełnym wsparciem w CarPlay też?

[KRZYSZTOF] Tak, będzie. I aplikacja YouTube w końcu na ekranie głównym, więc super. iOS 27 też będzie pozwalał programistom tworzyć aplikacje z funkcją przeglądania filmów, więc podejrzewam, że też będą takie aplikacje first party. No i Siri AI w CarPlay — co w Polsce oczywiście nie będzie.

Nowe tapety, jak co roku, korespondujące ze zmianami w systemie.

[BARTEK] Są już, sprawdziłem — jest kilka nowych wersji kolorystycznych.

[KRZYSZTOF] No tak, i Liquid Glass oczywiście dopracowany znowu. To co mówiliśmy na początku — to dopracowanie interfejsu obejmuje wszystkie platformy, czyli CarPlay też, VisionOS też. Dobrze, że to poprawili globalnie.

I jeszcze fajna ciekawostka — aplikacje multimedialne będą oferować nowy miniplayer w CarPlay, czyli w prawym górnym rogu będzie grafika albumu i sterowanie piosenkami. To jest fajne i przypomina mi widok miniplayera Apple Music na macOS.

AirPods — też duże zmiany. Przepraszam, że to osobno wyszczególniam, ale jest warte. Po pierwsze — korektor dźwięku, czyli equalizer. Ile lat na to czekaliśmy — w końcu jest. Po drugie — wszystkie funkcje pogrupowane tematycznie w ramach osobnej sekcji ustawień, tak żeby Kowalski z ulicy to rozumiał. I fajny smaczek deweloperski — GymKit, taki framework Apple'owy, który w przypadku AirPodsów Pro trzeciej generacji z wbudowanym czujnikiem tętna będzie pozwalał użytkownikom łączyć się z innymi maszynami cardio — bieżniami na siłowni, urządzeniami eliptycznymi, krokomierzami schodowymi — dla dokładniejszych wskaźników treningu w czasie rzeczywistym, bez potrzeby korzystania z Apple Watcha na nadgarstku. I to będzie super — bo jak samymi słuchawkami można sparować z takimi urządzeniami na siłowni, to...

[BARTEK] O, to dla mnie rewelacyjna informacja!

[KRZYSZTOF] I zwróć uwagę — nawet jeżeli ktoś ma Apple Watcha, to nie kupuje tych słuchawek dla czujnika tętna — bo wtedy pomiar słuchawek i Apple Watcha z nadgarstka jest matchowany w systemie. Moim zdaniem to jest złe — dlatego polecałem Ci czujnik tętna na biceps.

[BARTEK] Tak, i za to też dziękuję.

[KRZYSZTOF] VisionOS — pozwólcie, że pominę, bo po pierwsze promil użytkowników Apple Vision Pro w Polsce jest wiadomo jaki, po drugie dużo zmienił w rynkach specjalistycznych, m.in. medycznym — i daj Boże, żeby zaowocował Apple Glasses w przyszłości, ale na razie nie zaowocował. Z tego co wiadomo z przecieków, John Ternus ubił pomysły na dalszy rozwój tego produktu. Rozwijają tę platformę — to nie jest tak, że VisionOS zostanie zapomniany. Jeżeli będą kiedyś te okulary od Apple, to będą pod kontrolą VisionOS.

[BARTEK] Piękna ta animacja Siri jest na nowym VisionOS. I ta funkcja, że możesz spojrzeć na dany przedmiot i Siri od razu wie, że chcesz o nim zapytać — bez potrzeby mówienia „Hej Siri” — to jest mind-blowing, nie?

[KRZYSZTOF] Tak. Przez niecałe dwa tygodnie korzystałem z Apple Vision Pro — i to jest produkt, który miał potencjał, ale po pierwsze cena kosmiczna, po drugie jest odczuwalnie za ciężki. Ja po godzinie w tym sprzęcie miałem dość. Jeżeli coś takiego kiedyś zostanie wprowadzone jako Apple Glasses za 5–10 lat, w sensownej cenie i z dużo mniejszą wagą — to będzie świetny produkt.

[KRZYSZTOF] Na podparcie moich słów a propos decyzji rzekomych przyszłego CEO Apple — ze sklepu zniknęło już to podrózne białe etui za kosmiczne pieniądze, chyba wczoraj, jak nagrywam, czyli 10 czerwca. Chyba te plotki są prawdziwe — i dobrze. Myślę, że skupią się na okularach, które jeżeli w 40% powtórzą sukces Apple Watcha, to będzie kolejny moment zwrotny w historii Apple. Bo nie uważam, że składany iPhone będzie momentem zwrotnym.

[BARTEK] Nie, to już jest tyle lat za późno. Ja przyznam, że w tym roku kupuję, bo od dwóch lat korzystam z Pixela 9 Pro Fold — chciałbym zestawić z iPhone'm Foldem. Ale widzę z doświadczenia, że jak kolejna generacja wspierałaby Apple Pencil, to by była rewelacja — mógłbym pomyśleć o zastąpieniu tym jednym urządzeniem i iPhone'a, i iPada.

[KRZYSZTOF] Ja jestem niesamowicie ciekawy, bo nigdy nie miałem składaka w rękach.

[BARTEK] Właśnie fajnie, że nie miałeś — bo będziesz do tego podchodził bez porównań do Galaxy Z Fold i podobnych. No i te ceny — stawiam 11–12 tysięcy, w tym przedziale. Sporo.

[KRZYSZTOF] Tak jakbyś kupił najtańszego MacBooka Neo plus jeszcze MacBooka Pro.

[BARTEK] Ja sobie tak tłumaczę. Przed sobą nie muszę tego tłumaczyć — tylko przed Żoną. Ale jak jej wytłumaczę, że dla widzów zrobimy pierwsze wrażenie, recenzję, może jakieś lokowanie — to ona mówi „dobra, dobrze, Bartuś”.

[KRZYSZTOF] macOS 27 Golden Gate, którego hippisi z Jossem Whackiem na czele z Volkswagena zapowiedzieli.

Cieszę się, że w Macu będzie tyle zmian w kontekście Liquid Glass — bo mi przeszkadzały, ale to nie tylko to. To jest bardzo ważny moment dla macOS w ogóle, bo to jest koniec ery Intela generalnie w ustawieniach systemowych. W sekcji Ogólne pojawiła się na becie nowa sekcja, która wylistowuje wszystkie aplikacje na dysku, które nie przetrwają aktualizacji — po prostu się nie uruchomią, koniec. Bo były na Intela, były na Rosettę. I muszą to zrobić, żeby pójść dalej z platformą — i tu nie ma na co narzekać, bo ile to czasu od przejścia na Apple Silicon — sześć lat.

[BARTEK] Od 2020 roku. Świetnie, ja jestem tak przyzwyczajony do ARM. Uwielbiam tę architekturę, uwielbiam te procesory, Kocham. Nie wyobrażam sobie wrócić na Intel.

[KRZYSZTOF] I to była też wspaniała inwestycja — MacBook Air M1, z którego moja Żona korzysta, dostał wsparcie dla Golden Gate. Sześć lat, wspaniała informacja.

[BARTEK] No, M1 to jak ktoś kupił — rewelacja. U mnie wszystko M1 — iPad, MacBook i Mac Studio M1 Ultra. Powoli myślę o wymianie, ale może jeszcze poczekam na M6.

[KRZYSZTOF] Skoro wprowadzają rysowanie w aplikacji Notatki z użyciem Apple Pencil i zewnętrznego iPada — dla mnie to jest znak. Tak samo rysowanie pojawia się w Freeform, z którego korzystam do brainstormingu. Licznik zasobów w pasku menu na macOS — takie iStat menu od Apple, fajnie. Zaktualizowane ikony w pasku menu. Pull-to-refresh w systemie macOS, czyli „przeciągnij ekran w dół”, na przykład w Safari — tak jak na iPadzie i na iPhone, fajne ujednoczenie. I to nie oznacza, że będzie dotyk — Pull-to-refresh możecie też wykonać gładzikiem albo kółeczkiem myszki. Płynniejsze przewijanie w Safari. Płynniejsze animacje w Mission Control i Spaces. Lepsze wyrównywanie aktywnych okien na monitorach zewnętrznych. I fajna informacja — wsparcie dla monitorów ultraszerokich 5K przy 120 Hz, dlatego że Apple porzuciło Intela. Takich monitorów od Samsunga i innych firm jest sporo — teraz będzie wsparcie w Golden Gate. Fajnie, że nie celują tylko hermetycznie w swoje ekrany. HDR dla interfejsu użytkownika w macOS — też nowość. Obsługa mirroringu z komputera Mac w rozdzielczości 6K — też związana z porzuceniem Intela. Szybsze uruchamianie aplikacji, zoptymalizowany harmonogram procesora — jak w iPhone'ach. Czyli znowu powinno być dłużej na

baterii i szybciej. I zmiana rozmiaru aplikacji w funkcji iPhone Mirroring, niedostępnej w Polsce — ale to jest zapowiedź Folda.

[BARTEK] Tak, tak — tam było pokazane.

[KRZYSZTOF] Można przeskalować — sprawa oczywista. Na sesjach pojawiło się też oprócz tych optymalizacji związanych z bebeczami: wsparcie MacBook Neo, ale uwaga — Neo ma 8 GB RAM-u, więc nie wszystko w ramach Apple Intelligence, nawet gdyby działało w Polsce, będzie działać. I tak samo z Siri AI. MacBook Air z procesorami po 2020 roku, MacBook Pro, iMac po 2021, Mini po 2020, Studio po 2022 i Pro po 2023 — pełne wsparcie.

[BARTEK] Czyli cały ARM ma nadal wsparcie — od M1 wszystko po kolei. Bardzo dobrze.

[KRZYSZTOF] Włącznie z Neo, które oczywiście ma A18.

To, o czym mówiłem też w recenzji Neo — i chyba Ty też — że wszyscy podkreślaliśmy, że 8 GB RAM-u za rok stanie się 12 gigabajtami, bo dadzą chip z iPhone'a 17 Pro. I wtedy co będzie killerem sprzedażowym? Pełne wsparcie dla Apple Intelligence. Ludzie będą go kupować masowo.

[BARTEK] Tak, jestem pewny. To jest świetny produkt już teraz — nawet bez pełnego wsparcia Apple Intelligence, które aktualnie w Polsce jest jak jest — to jest świetny komputer. Za 3 tysiące złotych. Jak ktoś weźmie na firmę, to wow, rewelacja. Edukacja? Jeszcze 500 złotych taniej.

[KRZYSZTOF] Tak jest, w iDreamie jest dostępny na zniżkę edukacyjną — śmiało możecie się tam do nich odzywać. Faktycznie, niecałe 2,5 tysiąca — kurde, polecam wszystkim.

[BARTEK] Jak ktoś będzie chciał kupić dziecku komputer do szkoły — no to teraz to jest odpowiedź.

[KRZYSZTOF] Polecałem iPada przez wiele lat. Już nie polecam.

[BARTEK] No, teraz możesz wziąć to, bo masz iPada z klawiaturą, można powiedzieć tak. Jeszcze z ukochanym macOS-em. Ja kocham ten system miłością szczerą i czystą.

[KRZYSZTOF] iPadOS też uwielbiam. Ale nigdy — wiesz, może to wynika z historii, my w tym siedzimy — pamiętasz swojego pierwszego Maca? Ja pamiętam swojego pierwszego. Był wtedy taki poziom ekscytacji i odstawania od całego świata dookoła, że chcesz być innym.

[BARTEK] Ale teraz powiem Ci, że produkty Apple już nie są tym, czym były 20 lat temu. Nie są tylko dla elit. To się tak zrównało cenowo — nie wiem, czy wydałeś 10 czy 15 tysięcy na komputer z Windowsem czy macOS-em, to są praktycznie te same półki cenowe. Doskonale widać to po iPhone'ach — iPhone'y na ten moment są jednymi z tańszych flagowców.

[KRZYSZTOF] To prawda. Jak się zobaczy chociażby te Xiaomi za wysokie ceny.

[BARTEK] Pamiętasz, jak mówili „bo tanie, bo lepsze”? A teraz już nikt tak nie mówi.

[KRZYSZTOF] Może to i dobrze — że nie trzeba już na siłę przekonywać tych, do których mówi tylko cena. Bo po prostu sami zaczynają pytać. Widzę to po rodzinie, widzę to po znajomych. Byle tylko ten ekosystem szedł w Polsce jak najbardziej na równi z tym, co jest w Stanach.

[BARTEK] Tak, żebyśmy płacili proporcjonalnie te same pieniądze i za te same możliwości dostępne tu i tam. Tego sobie, Tobie i Wam, Drodzy Słuchacze, z całego serducha życzę.

[KRZYSZTOF] iPadOS — będzie działać, już działa na betach: poprawa obsługi paska menu, zbliżająca iPadOS do macOS, fajnie, że coraz bardziej uspójniają. Zmiana rozmaitych zachowań — szybsze zamykanie okien na iPadOS, przełączanie się między nimi — wszystko to wynika z tej zmiany priorytetyzacji zadań procesora. W Polsce niedostępna obsługa audio w Apple News+ — bo nawet Apple News nie mamy, więc whatever. Płynniejsze przechodzenie między stronami ekranu głównego. Generalnie szybciej, płynniej, lepiej i poprawiony Liquid Glass. Plus wszystko to, co dotyczy iOS 27 i tych zmian w Notatkach, Zdjęciach i tak dalej.

Liczę, że to będzie Snow Leopard — tak się nastawiam. No i jeżeli chodzi o iOS 27, zmian jest naprawdę dużo. Moi Drodzy, jak ktoś mówi, że tylko polska Siri — to naprawdę nie mówi prawdy.

Apple Music — przeprojektowane, i te funkcje AI — AutoMix, który teraz wykorzystuje sztuczną inteligencję do tworzenia przejść między piosenkami. W Apple Music jest dużo zmian. W Przypomnieniach również. W Notatkach kosmetycznych, ale takich, o które użytkownicy pytali.

Hasła — wiadomo, najważniejsza zmiana — której niestety nie dostaniemy.

I bardziej niezawodna funkcja osobistego hotspotu na urządzeniach z procesorem M1, pomiędzy iPhone'em a tymi urządzeniami — to jest sprzęt z 2020 roku. A mimo tego coś poprawili w tym aspekcie.

[BARTEK] No właśnie — równie dobrze mogli to totalnie olać, nie?

[KRZYSZTOF] Bo ej, za rok wycofamy wsparcie dla M1, więc olejmy to. A nie — poprawili. I jakby takie rzeczy mnie cieszą.

Jeżeli chodzi o takie rzeczy, które jeszcze wyłapałem — aktywności na Dynamic Island w orientacji poziomej. Ludzie kochani — dlaczego dopiero teraz?

[BARTEK] No jasne, innej opcji nie ma, no.

[KRZYSZTOF] Wszystko w wersji poziomej działa. Pogoda jest w wersji poziomej. Pamiętasz iPhone'a 6 Plus?

[BARTEK] Tak, tak, tak — i teraz wraca, ale w związku z Foldem.

[KRZYSZTOF] Tak. Niezależna głośność budzika od alertów i od głośności ogólnej w telefonie — czyli macOS trochę w iOS. Super, bardzo się z tego cieszę. Pilot do Apple TV będzie miał osobną ikonkę, czyli trochę będzie osobną aplikacją — znowu, jak będę komuś chciał polecić tę aplikację, no to teraz jest łatwiej.

[BARTEK] I jeżeli AppleTV ma dedykowaną aplikację, to już każdy ją znajdzie.

[KRZYSZTOF] Tak. I Moi Drodzy — jak ja sobie wylistowałem tych ponad 500 zmian, a Apple 250 deklaruje na swojej stronie — to jakby ktoś chciał więcej, bo ten odcinek podcastu nie ma transkryptu wyjątkowo — nawet dla Claude'a to jest za dużo dygresji od dygresji przez te ponad dwie godziny. Zakładam, że i tak nikt by tego w przypadku tak długich odcinków nie czytał. Ale jeżeli ktoś będzie ciekawy — bo będą kolejne bety, tych zmian będzie przybywać — to gdzie to można przeczytać? Ja będę robił takie serie, raz–dwa razy w tygodniu może, a potem rzadziej jak bety będą się stabilizować — wpisy w stylu „wszystko czego nie powiedzieli ze sceny WWDC 2026” na łamach iMagazine. Nie robię tego w newsletterze, nie robię w podcaście, bo musiałbym Wam cytować przez pięć godzin. Mam to miejsce od 14 lat, więc zapraszam już teraz.

W ogóle też Darek i Aga przygotowali na iMagu takie listy — i mogę od razu pochwalić i odesłać — listy rzeczy, które na ten moment w becie 1 nie działają. Fajnie się z tymi materiałami zapoznać zanim zainstalujecie, zwłaszcza na urządzeniu produkcyjnym. Bo to nie jest tak, że wszystko działa idealnie — chociaż potwierdzam, te bety są bardzo stabilne.

I co mogę Wam życzyć, Bartek, na koniec — żebyśmy mieli jesień, która przyniesie nam choć trochę nadziei na zmiany w kontekście DMA i Unii Europejskiej. Życzę nam również chłodnego podejścia: jak używacie tych sprzętów od wielu lat i jest Wam dobrze w tym ekosystemie, to nie kierujcie się nagłówkami, które mówią, że Apple Was obraża. To nie jest tak, że Siri AI jest wymagana, żeby używać tego, co Wam do tej pory okej działało. To nie jest bronienie Apple'a — to jest po prostu chłodna logika. Jak faktycznie czegoś będzie Wam brakować — super, narzekajcie, piszcie, jedźcie z widłami do Cupertino. Ale mogę się założyć, Bartek, że jak ta polska Siri się kiedyś pojawi, to wszyscy ci, którzy krzyczeli, że jej nie ma, raz na rok jej użyją.

[BARTEK] Wielu raczej się nie zdąży.

[KRZYSZTOF] Aczkolwiek fajnie, żebyśmy mogli płacić — i to się zgadzam w 100% — te same pieniądze co w Stanach za tę samą listę rzeczy.

[BARTEK] A to się tyczy też usług, Moi Drodzy. Chciałbym Apple News, chciałbym to czego nie mamy, chciałbym Apple Care+. O! Apple Care+ — ta aplikacja Fitness Plus też jest już w Polsce od grudnia. Tak, a Fitness Plus — od dłuższego czasu była w Stanach.

[KRZYSZTOF] No.

[BARTEK] Ze swojej strony bardzo sobie życzę, żeby nowe Apple TV się pojawiło, żeby Krzysztof miał wsparcie do nowego oprogramowania. I jeszcze proszę, żeby nowy MacBook Ultra też nie był aż tak drogi jak mogłoby się wydawać.

[KRZYSZTOF] Czyli idziesz za ciosem i — nie chcę, żebyś robił deklarację, bo różnie z nimi bywa — ale co do zasady: tak jak kupiłeś wersję Ultra i korzystasz do dziś i chwalisz w każdym filmie, to jak będzie Ultra, to idziesz w Ultra.

[BARTEK] Tak, z kwestią cenową — miałem to szczęście, że udało mi się wtedy kupić wymaksowane wersje komputerów. I z perspektywy czasu uważam to za świetną decyzję, bo minęło już pięć lat z MacBookiem i ponad cztery z Macem Studio. I tym urządzeniom naprawdę nie brakuje wiele — tylko te dyski zaczynają mocno odstawać od tego, co dzieje się w M5 Max. Jak dostałem na testy M5 Max i zobaczyłem te prędkości dysków — dwa razy szybsze w praktycznym zastosowaniu — to powiedziałem: wow.

I jeszcze — jeżeliby jakimś cudem pojawił się MacBook z ekranem dotykowym, to równie dobrze mógłby mi zastąpić zarówno MacBooka jak i iPada. Choć myślę, że Apple tego nie zrobi, bo zabiłoby to sprzedaż najdroższych iPadów.

[KRZYSZTOF] I powiem Wam jeszcze szczerze — jednego jeszcze bym sobie życzył za czasów Johna Ternusa: nowego podejścia do wielu rzeczy. Takiego podejścia, że może Apple może zrobić opaskę fitness, która nie jest Apple Watchem. Może Apple może wejść w jakiś nowy rynek. I przede wszystkim — niech Apple zacznie mówić z mediami i ze światem zewnętrznym ludzkim głosem, nie frazesami marketingowymi. W tym są mistrzami i dlatego są taką spółką giełdową, jaką są. Tim Cook — chwała Ci za to, co zrobiłeś po powrocie do Apple, bo bez Ciebie Apple by dzisiaj nie istniało. Natomiast już czas, żeby John Ternus zaczął mówić inaczej — bardziej ludzko. I tego sobie naprawdę życzę.

[BARTEK] Tak. I już z tematem końca — ja zauważyłem, że Apple jest świadome, że nie musi i nie chce być już tylko producentem urządzeń dla najbardziej zamożnego grona. Zauważmy — Apple ma praktycznie każdy segment w wersji budżetowej: MacBook Neo, Apple Watch SE, iPady edukacyjne, iPhone 17e. Wszystko jest w wersji, w której konkurencja też daje. Chciałbym, żeby rozwijali się

dalej w tym kierunku — więcej niż bzdety jak AirTagi, HomePody, Apple TV, to cały czas się rozrasta. Nawiązując do tego, co powiedziałaś — ja wierzę, że HomePad jako centrum sterowania domowym ekosystemem się pojawi, bo jest na to spora szansa. I miałoby rację bytu.

[KRZYSZTOF] To prawda. I tego sobie życzymy. Ja dużo chętniej zobaczę Apple, które wychodzi i mówi „hej, zobaczcie jak u tego czy innego dewelopera czy twórcy działa ten nasz ekosystem, zobaczcie tutaj jest to, tamto i tamto” — niż „hej, jest nowy produkt, kupcie go”. To się już zmienia, ale żeby zmieniło się jeszcze bardziej. I żeby pokazywane było to, gdzie to jest w realnym życiu ludzi z krwi i kości, a nie w tabelce.

[BARTEK] Tak, tak. Tego sobie życzymy.


Bartku, bardzo Ci dziękuję za tę ponad dwugodzinną rozmowę. Fajnie nam się gadało. Pancernikowi dziękujemy za wsparcie tej inicjatywy.

[BARTEK] Tak, pozdrawiamy serdecznie chłopaków z Pancernika. Pozdrawiam serdecznie Kaspra — bardzo lubię. I ja dziękuję za te dwie i pół godziny — nawet nie wiem kiedy zleciały. Mógłbym jeszcze przez kolejne dwa i pół rozmawiać — jak się natrafi okazja, to z ogromną przyjemnością.

Bardzo dziękuję Tobie, a jednocześnie bardzo dziękuję każdej osobie z osobna, która dotarła do końca i wysłuchała całego naszego długiego wywodu. Dziękuję i miłego dnia, zdrowia. Dzięki śliczne również tym, którzy przyszli po raz pierwszy na ten podcast — zostańcie, jeżeli się Wam spodobało. Sprawdźcie sobie archiwalne odcinki.

[KRZYSZTOF] Może z tego roku — dalej nie sięgajcie, żeby nie było za dużo do słuchania. Bardzo dzięki i mam nadzieję, że zostaniecie na dłużej. Do następnego, czołem!

[MUZYKA]

Raz jeszcze, na koniec, żeby nie umknęło. Przypominam, zostaw na [Apple Podcasts](#) lub na [Spotify](#) taką liczbę  gwiazdek, jaką uznasz za stosowną.

Do usłyszenia w kolejnym odcinku, a za dziś bardzo dziękuję.

[MUZYKA CICHNIE – KONIEC ODCINKA]